

Czwarty dzień pobytu w Iranie

• P. Jaroszewicz zwiedził Isfahan • Rozmowy robocze

Premier Piotr Jaroszewicz, przebywający od poniedziałku z wizytą oficjalną w Iranie, zwiedził wczoraj Isfahan — dawną stolicę szachów perskich, miasto słynące z wielu pięknych pałaców i meczetów z XVI—XVIII wieku.

Właśnie z Isfahanu w r. 1474 ówczesny szach Uzum Hassan przysłał na dwór króla Kazimierza Jagiellończyka pierwszych swych przedstawicieli, zapoczątkowując w ten sposób stosunki polsko-irańskie, których pięćsetną rocznicę obchodzili oba kraje wczoraj.

W wiekach XVI i XVII misje dyplomatyczne nader często kursowały między Isfahanem a Krakowem. Na cmentarzu w Isfahanie jest pochowany książę Cyryl Zgórski stały ambasadorem na dworze Safawidów w końcu XVII wieku.

Dziś Isfahan, leżący 350 km na południe od Teheranu, liczy 600 000 mieszkańców i jest ośrodkiem przemysłu włókienniczego, spożywczego i metalowego. W pobliżu Isfahanu zbudowano przy pomocy ZSRR kombinat hutniczy, który od ubiegłego roku produkuje pierwszą stal irańską (na razie 700 000 ton rocznie), 40 km od

miasta znajduje się duża cukrownia, zbudowana przez specjalistów polskich.

Po południu premier Jaroszewicz powrócił do Teheranu, gdzie trwały rozmowy robocze członków delegacji i grup ekspertów w sprawie sfinalizowania różnych projektów współpracy gospodarczej.

Przygotowuje się nową umowę handlową, listy towarowe i wspólne przedsięwzięcia gospodarcze. (PAP)

Komitet ONZ potępia okupantów izraelskich

Specjalny Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ potępił Izrael za stałe naruszanie praw człowieka na okupowanych terytoriach arabskich.

W przyjętym projekcie rezolucji wyrażono poważne zaniepokojenie faktem naruszania przez władze z Tel-Awiwu wszystkich postanowień konwencji genewskiej i innych aktów prawa międzynarodowego, co znalazło wyraz w „aneksji okupowanych terytoriów izraelskich, tworzeniu tam osad izraelskich, burzeniu i niszczeniu arabskich domów, wsi i miast”. Wśród zbrodni Izraela, które wylicza projekt rezolucji, znalazły się: grabież arabskiego mienia, wypędzanie ludności arabskiej z rodzinnych miejsc, masowe aresztowania, bezprawne eksploatowanie naturalnych bogactw i zasobów, znajdujących się na ziemiach okupowanych.

W innych projektach Specjalny Komitet Polityczny zdecydowanie potępia Izrael za rozmyślne zniszczenie miasta Kunejtra na Wzgórzach Golan przed zwróceniem go stronie syryjskiej. Komitet postanowił kontynuować badanie zbrodni dokonanych przez władze z Tel-Awiwu na okupowanych terytoriach arabskich.

W wystąpieniach przedstawicieli krajów socjalistycznych i arabskich podkreślono, że jedynie całkowite wyzwolenie ziem arabskich spod okupacji izraelskiej może położyć kres zbrodniom żołdackim izraelskiej. (PAP)

nym i zbrojnym w Europie środkowej.

Plenum FPK

Wczoraj w Paryżu rozpoczęły się obrady plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Na porządku obrad plenum znajdują się wyniki XXI Nadzwyczajnego Zjazdu partii.

PAP-RADIO-INE-WE-TELEFONEM
RADIO-INE-WE-TELEFONEM-PAP
INE-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INE-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INE-WE-TELEFONEM-PAP

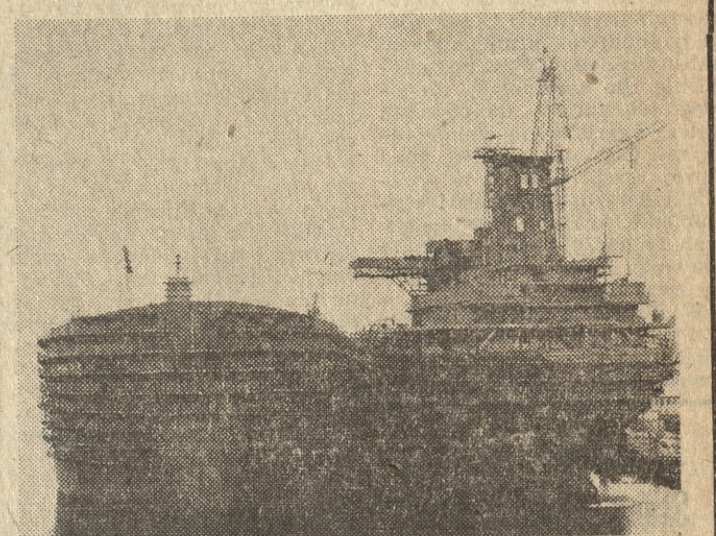
Goppel na czele rządu

W Monachium odbyło się pierwsze posiedzenie bawarskiego Landtagu (parlamentu krajowego) wyłonionego w wyborach z 27 października, w którym absolutną większość ma Unia Chrześcijańsko-Społeczna (CSU). Premierem Bawarii wybrano ponownie A. Goppela, a przewodniczącym Landtagu R. Hanauera.

Nowe czasopismo KP Grecji

W Atenach ukazał się pierwszy numer nowego tygodnika „Przegląd Komunistyczny”, stanowiącego organ KC Komunistycznej Partii Grecji. W pierwszym numerze tego pisma opublikowano m. in. u-

Trzeci 105-tysięcznik z Gdyni



W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zwodowano trzeci 105-tysięcznik typu OBO, przeznaczony, jak i dwa poprzednie, dla armatora radzieckiego. Otrzymał on imiona marszałków ZSRR — „Marszałek Budionny”, „Marszałek Rokossowski” i „Marszałek Koniew”. W tym roku stocznicy gdyńscy przekazali armatorom 14 jednostek o łącznym tonażu 142,8 tys. DWT i zwodowali 15 statków o rekordowej nośności 327 300 ton. 9 statków odebrali armatorzy krajów zachodnich. Zadania produkcyjne 10 miesięcy stoczni wykonała w 101,1 proc. Były one wyższe od analogicznego okresu ubiegłego roku aż o 21,1 proc. Liczby te ilustrują dynamiczny rozwój naszej najnowszej stoczni. Sytuacja produkcyjna, mimo dobrych wyników, nie jest łatwa. Sprawy utrudniają nieterminowe dostawy kooperantów, jak również wyjątkowo niesprzyjająca aura.

Na zdjęciu: m/s „Marszałek Koniew” przy nabrzeżu wyposażonym w Stoczni Gdyńskiej.

CAF — fot. Uklejewski

Konferencja w Sofii

Współczesne problemy demokracji socjalistycznej

Od 12 do 14 bm. odbywała się w Sofii międzynarodowa konferencja teoretyczna na temat „Współczesne problemy demokracji socjalistycznej i perspektywy jej rozwoju”. Konferencję zorganizowały redakcja czasopisma „Problemy pokoju i socjalizmu” oraz Komitet Centralny Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Uczestniczyli w niej delegaci partii komunistycznych i robotniczych Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego oraz członkowie kolegium redakcyjnego czasopisma „Problemy pokoju i socjalizmu”.

W obradach zabrały głos 32 osoby. Omówiono różne aspekty rozwoju demokracji socjalistycznej w zakresie budownictwa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, kierowniczej roli partii komunistycznych i robotniczych w tym procesie oraz międzynarodowe znaczenie osiągnięć i perspektyw pogłębienia demokracji w państwach socjalistycznych.

Uczestnicy konferencji wymienili doświadczenia w zakresie działalności swoich partii w rozszerzaniu socjalnych i politycznych praw ludzi pracy, umacniania praworządności i innych kierunków doskonalenia systemu politycznego socjalizmu.

Konferencja przebiegała w duchu marksizmu-leninizmu, w atmosferze rzeczowej i przyjaźni dyskusji.

Uczestników konferencji przyjął i sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB — Todor Ziwwow.

W konferencji wzięła udział delegacja PZPR, której przewodniczył sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz.

Delegacja polska przedstawiła w referacie i wystąpieniach doświadczenia PZPR w rozwijaniu demokracji socjalistycznej w Polsce. (PAP)

W USA

Możliwość zaprzestania strajku górników

Jak donoszą z Waszyngtonu, w śróde między związkiem zawodowym a dyrekcją przemysłu górniczego zostało zawarte zasadnicze porozumienie dotyczące umów zbiorowych, które — zdaniem obserwatorów — może doprowadzić do skrócenia strajku 120 000 górników amerykańskich.

Jeśli porozumienie zostanie zaakceptowane przez 38-osobową radę związku górników, to w ciągu 10 dni zostanie przedstawione zgromadzeniu związkowemu do zatwierdzenia. Do tego czasu strajk ma być kontynuowany. (PAP)

Wypowiedź kanclerza RFN:

Będziemy rozwijać stosunki z krajami socjalistycznymi

W rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi, akredytowanymi w Bonn, kanclerz RFN Helmut Schmidt omówił w środę niektóre aktualne problemy polityki międzynarodowej i wewnętrznej RFN. Skoncentrował się on głównie na ocenie sytuacji gospodarczej świata kapitalistycznego i procesach integracji Europy Zachodniej oraz przyszłych swych rozmowach z prezydentem USA Geraldem Fordem w związku z groźbą recesji gospodarczej. Przypomniał też o swej zapowiedzianej wizycie w ChRL.

Jeśli chodzi o stosunki z krajami socjalistycznymi, kanclerz Schmidt oświadczył, że jego rząd jest za kontynuacją polityki poprzedniego gabinetu, co zostało podkreślone w deklaracji rządowej, jaką złożył w maju br. Kontynuacja — powiedział Schmidt — oznacza stały rozwój i rozbudowę stosunków.

W związku z tym kanclerz RFN wspominał o wizycie zlozonej w ZSRR i rozmowach przeprowadzonych w Moskwie z przywódcami radzieckimi. Wymiana poglądów dowiodła — powiedział kanclerz — że obie strony są zadowolone z rozwoju stosunków radziecko-zachodniomiejscich, w ciągu ostatnich czterech lat.

Kanclerz Schmidt zwrócił uwagę na rosnącą inflację i bezrobocie w krajach kapitalistycznych. Stwierdził także, że

W Manieczkach prace polowe na ukończeniu

W wielkopolskich PGR-ach jesienne prace polowe dobiegają końca. Załogi pegeerowskie nie szczędzą sił i trudu, aby — pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych — możliwie jak najsprawniej zebrać plony okopowych.

W środę załogę kombinatu PGR Manieczki w pow. średnim odwiedził I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada wraz z dyrektorem naczelnym WZ PGR Jerzym Małeckim i kierownikami Wydziału Rolnego KW Teodorem Jakubowskim. O przebiegu jesiennych prac polowych I sekretarz KW poinformował dyrektora kombinatu Jan Baiera.

We wszystkich zakładach rolnych Manieczek prace polowe są już na ukończeniu. Zebrano wszystkie okopowe, obecnie sprząta się z ostatnich hektarów kukurydzy na ziarno. Zbiera się ją nowoczesnymi kombajnami.

Jerzy Zasada odwiedził na polu kombajnistów, interesował się ich pracą i sprawnością maszyn. Wyraził uznanie dla ich trudnej i odpowiedzialnej pracy. Wyraził również podziękowanie dla całej załogi Manieczek za jej ofiarność i sprawną przeprowadzenie jesiennych robót polowych. (m)

Ochrona dyplomatów w USA

Prezydent USA Gerald Ford przesłał w środę do Senatu do ratyfikacji konwencję o zapobieganiu przestępstwom przeciwko osobom, korzystającym z immunitetu międzynarodowego, w tym pracownikom dyplomatycznym. Konwencja ta została uchwalona 14 grudnia 1973 roku przez Zgromadzenie Ogólne NZ.

Aktywne utrzymywanie stosunków międzynarodowych — oświadczył prezydent — w znacznym stopniu zależy od zapewnienia swobody działania i bezpieczeństwa przedstawicielom dyplomatycznym, reprezentującym interesy swoich krajów. Jednakże w ostatnich latach obserwuje się bezprecedensowe zwiększenie liczby akcji terrorystycznych przeciwko przedstawicielom dyplomatycznym i innym osobom, chronionym przez prawo międzynarodowe — powiedział.

Zdaniem obserwatorów, kwestia zagwarantowania bezpieczeństwa przedstawicielom zagranicznym jest aktualna w Stanach Zjednoczonych, gdzie dyplomaci i współpracownicy zagranicznych instytucji nie rzadko stają się ofiarami terrorystów i chuliganów. (PAP)

Giełda postępu technicznego

Inżynier może pracować sprawniej

Wczoraj rozpoczęła się w Domu Technika w Warszawie „X giełda postępu technicznego”, poświęcona mechanizacji i automatyzacji prac konstrukcyjnych i projektowych. Biorą w niej udział przedstawiciele przeszło 500 przedsiębiorstw, biur projektowych i placówek naukowych. Uczestnicy „giełdy” wymieniają doświadczenia w zakresie wykorzystania oprogramowania komputerów dla potrzeb obliczeń inżynierskich oraz zapoznają się z szeregiem przyrządów i urządzeń ułatwiających prace projektanta.

Giełda powinna zainteresować m. in. drobnych producentów: spółdzielnie pracy i zakłady rzemieślnicze, które mogłyby podjąć się wytwarzania szeregu prostych, a niezbędnych w pracy projektanta przyrządów. Dostarczenie na rynek krajowy odpowiedniej ilości tego sprzętu pozwoliłoby efektywniej wykorzystać czas wysoko kwalifikowanych pracowników. (PAP)

Trwają obrady IX Zgromadzenia ŚFMD

Wczoraj kontynuowane były w Warnie obrady IX Zgromadzenia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Do późnych godzin wieczornych w 12 komisjach problemowych trwała robocza dyskusja nad najważniejszymi zagadnieniami działalności ŚFMD w następnych latach. Dyskusja dotyczyła przede wszystkim dalszego rozwijania i pogłębiania solidarności młodzieży demokratycznej z walką przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi, niesprawiedliwości społecznej, odrażaniu się sił militarystyki i faszyzmu w różnych regionach naszego globu.

Na szczególną uwagę zasługują obrady komisji poświęconych problemom solidarności z narodami i młodzieżą Indochin, Chile i krajów arabskich. (PAP)

Rekord gdańskich portowców

Załoga portu gdańskiego osiągnęła wczoraj rekordowy w swojej historii dobowy przeładunek w wysokości 80 616 ton towarów. Przewyższa on o ponad 10 000 ton poprzedni rekord z 13 sierpnia br.

S. Bandaranaike w Tbilisi

Premier Republiki Sri Lanka, pani S. Bandaranaike opuściła wczoraj Moskwę udając się do stolicy radzieckiej Gruzji — Tbilisi. W Moskwie przeprowadziła ona rozmowy z premierem A. Kosyginem i ministrem spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyką. Omówiono stosunki między ZSRR i Sri Lanką oraz problemy międzynarodowe interesujące obie strony.

Zakończenie wizyty

Kanclerz Austrii, B. Kreisky zakończył kilkudniową wizytę w Stanach Zjednoczonych, w czasie której wygłosił przemówienie na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ i przeprowadził rozmowy w Waszyngtonie z prezydentem USA, G. Fordem i innymi przedstawicielami administracji amerykańskiej. Rozmowy dotyczyły stosunków dwustronnych i zagadnień międzynarodowych, w tym spraw związanych z Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz projektem ograniczenia sił zbroj-

Zapowiedź ostrej debaty nad sprawą palestyńską

13 listopada rozpoczęła się w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych debata nad sprawą palestyńską. Zapoczątkowało ją wystąpienie przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafata, który w imieniu swych rodaków przedstawił wszystkie aspekty problemu palestyńskiego i kryzysu bliskowschodniego. Przedstawiciele 138 państw członkowskich wysłuchali jego apelu o poparcie praw narodu palestyńskiego do samostanowienia, do narodowej niepodległości, praw do powrotu Palestyńczyków na ziemię ojczystą. Zarówno projekt końcowej rezolucji ONZ w sprawie palestyńskiej, jak i wystąpienie Arafata są odbiciem tych tendencji i decyzji, jakie ujawniły się w czasie arabskiego szczytu w Rabacie.

W ubiegłych latach wielokrotnie rozpatrywano sprawę Bliskiego Wschodu na forum Zgromadzenia Ogólnego, ale

nie omawiano oddzielnie spraw Palestyny. Już sam fakt zaproszenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych prezydenta Palestyny do udziału w debacie, zmienia radykalnie — zdaniem tutejszych obserwatorów — sytuację na Bliskim Wschodzie. Jest to bowiem uznanie, że jakiegokolwiek trwałe rozwiązanie w tym rejonie świata jest niemożliwe bez udziału przedstawicieli OWP.

Ten fakt wywołuje zdenerwowanie rządu izraelskiego i proizraelskich, syjonistycznych środowisk w Stanach Zjednoczonych.

Przewódca OWP J. Arafat przybył do Nowego Jorku dopiero w środę i prawie natychmiast udał się na salę obrad Zgromadzenia Ogólnego, gdzie wygłosił przemówienie. Podobno nie będzie uczestniczył w dalszym ciągu debaty, lecz wraca na Bliski Wschód. Po zostanie tylko delegacja palestyńska, obserwująca przebieg debaty, która potrwa prawdopodobnie tydzień. Do głosu zapisało się już bardzo wielu mówców, w tym przedstawiciele wszystkich państw arabskich.

Na każdy dzień debaty zapisał się już do głosu przedstawiciel Izraela. Zamierza on zastosować metodę nadzwyczajną, to znaczy, odpowiadania kolejno na każde nieprzychylnie Izraelowi, przemówienie, a nie — jak to jest w zwyczaju — zbiorowo. Również niektóre państwa arabskie zastrzegły sobie w przewodniczącemu prawo odpowiedzi na wystąpienia przedstawicieli Izraela. Można więc powiedzieć, że debata palestyńska stała się nagle najważniejszym punktem porządku dziennego obrad XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego i zapowiada się ostra dyskusja.

JAN ZAKRZEWSKI

J. Arafat opuścił Stany Zjednoczone

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat opuścił wczoraj Stany Zjednoczone.

Poprzedniego dnia Arafat otworzył swym przemówieniem debatę palestyńską w Zgromadzeniu Ogólnym NZ. PAP

POŁY-OFICJALNIE

Jeszcze jeden kryzys

Pojęcie kryzysu kapitalistycznego weszło już do codziennej mowy. Mówi się więc o kryzysie energetycznym, żywnościowym, pieniężnym itp. Ale Włochy mają ponadto swój osobliwy kryzys — makaronowy.

Ledwo rozeszła się po Włoszech wieść o tym, że cena na tę narodową potrawę ma wzrosnąć o 45 procent. Włoszki zaczęły szturmować sklepy. Wtedy właściciele sklepów wywiesili w oknach wystawowych karteczki z napisem „Spaghetti esauriti” (makaronu nie ma).

W dużych miastach supermarketów zaczęły sprzedawać tylko po kilogramie makaronu. Zaprotestowały przeciw temu gospodynie domowe, wskazując, że magazyny te po prostu gromadzą makaron, by tym sposobem jeszcze wyżej podnieść ceny. Udowodniono zresztą na przykład 300 właścicielom sklepów w Neapolu, że wstrzymali sprzedaż makaronu i następnie bez urzędowego zezwolenia pobierali wyższe ceny.

Detalści i hurtownicy używali argumentów, że producenci nie dostarczają im właściwych ilości makaronu. Producent natomiast winę zrzucał na... robotników, twierdząc, iż produkcja obniżyła się z powodu urlopów pracowników.

I tak właśnie powstał ów nie zwyczajny nowy rodzaj kryzysu kapitalistycznego — makaronowy. Tylko, że tym razem sprawę owija się nie tyle w bawełnę, ile w... makaron. (tk)

Halniak w Tatrach

Wczoraj w Tatrach wiał halny wiatr o średniej prędkości 19 m/sek, a w porywach 32 m/sek. Na Kasprowym Wierchu notowano temperaturę minus 3 stopnie oraz pokrywę śnieżną grubości 80 cm.

W Zakopanem pogoda przypomina raczej wiosnę niż jesień. Po rannym przymrozkach, dość silnie operujące słońce szybko topiło śnieg.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami głównie w zachodniej połowie kraju — okresami duże i niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 8 do 12 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-zachodnich.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Raport „Komisji Peersa”

Zbrodnia w My Lai nie była wypadkiem odosobnionym

Departament obrony USA opublikował raport „Komisji Peersa” dotyczący zbrodni dokonanych przez żołnierzy amerykańskich w marcu 1968 roku na mieszkańcach południowietnamskiej wioski My Lai. Publikację tego raportu odwołano aż cztery lata.

Wojskowa komisja śledcza, na której czele stał generał William Peers doszła do wniosku, że masakry w My Lai nie dokonano przypadkiem, ponieważ w „operacji” tej brało udział wielu amerykańskich oficerów zajmujących wysokie stanowiska. Ustalono, że w My Lai zamordowano przy najmniej 175 obywateli wietnamskich. Przypuszcza się jed-

niak, że liczba ofiar śmiertelnych wynosi ponad 400 osób.

Sprawa ta przez długi okres była tuszowana przez dowódców amerykańskich, jednak pod wpływem opinii publicznej pociągnięto do odpowiedzialności sądowej porucznika Williama Calley'a oraz jednego z jego podwładnych, sierżanta Davida Mitchella. Wyrok zapadł jedynie w sprawie porucznika Calleya. Spędził on trzy lata „pod kluczem”, przy czym wyroku nie odbywał w więzieniu, lecz w wygodnej kwaterze w jednej z amerykańskich baz wojskowych.

Raport Peersa opublikowano w pięć dni po uwolnieniu Cal-

ley'a, który znalazłszy się na wolności oświadczył, iż nadal uważa się za porucznika armii amerykańskiej i będzie się starał o przywrócenie mu tego stopnia. Z komentarzy zamieszczonych w prasie amerykańskiej wynika, że Calley może liczyć na odzyskanie stopnia oficerskiego, ponieważ dla departamentu obrony dokonane przez niego przestępstwo nie jest wielkim przewinieniem.

Doniesienia cywilnych mieszkańców Wietnamu Południowego oraz informacje prasowe wykazują, że zbrodnia w My Lai nie była wypadkiem odosobnionym. (PAP)

Przed P. Diemczewem stano wisko ministra kultury ZSRR od roku 1960 zajmowała Jekaterina Furcewa, która zmarła w ubiegłym miesiącu. (PAP)

W Delhi odbyło się wczoraj uroczyste wręczenie nagród jubileuszowym 25 międzynarodowym dziecięcym konkursie rysunków i utworów literackich Shankara. Bohaterem imprezy był 12-letni Marek Malanowski z Warszawy, który sam odebrał srebrny medal im. Nehru z rąk premiera Indii, pani Indry Gandhi. Marek Malanowski przyjechał do Indii po zdobyciu głównej nagrody na międzynarodowym konkursie rysunków dziecięcych zorganizowanym przez Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF). Organizacja ta oraz Linie Lotnicze „Air India” opłaciły koszt przejazdu M. Malanowskiego do Indii, aby miał możliwość poznania tego kraju i spotkania się z indyjskimi rówieśnikami o zainteresowaniach artystycznych.

Organizator konkursu Shankar Pillai jest znanym indyjskim karykaturzystą, redaktorem i wydawcą satyrycznego tygodnika „Shanker's Weekly”. Na ostatni konkurs nadesłano 150 000 prac, głównie rysunków. Ich autorami są dzieci i młodzież z ponad stu krajów. Najwyższą nagrodę — złoty medal prezydenta Indii przyznał Tarun Lalowi z Indii. Wśród prawie 700 laureatów znalazło się 28 dzieci polskich. Jeden z złotych medali im. Nehru zdobył Maciej Deja. PAP

P. Diemczew ministrem kultury ZSRR

Zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR, Piotr Diemczew został mianowany ministrem kultury ZSRR.

Przed P. Diemczewem stano wisko ministra kultury ZSRR od roku 1960 zajmowała Jekaterina Furcewa, która zmarła w ubiegłym miesiącu. (PAP)

Z procesu Z. Marchwickiego

Dalsze wyjaśnienia brata głównego oskarżonego

Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach kontynuowano proces Zdzisława Marchwickiego, któremu w akcie oskarżenia zarzuca się dokonanie zabójstwa 14 kobiet i usiłowanie pozbawienia życia 6 dalszych w latach 1964 — 70.

Wyjaśnienia składał nadal brat Zdzisława, Henryk Marchwicki, jeden z pięciu współoskarżonych w tej sprawie. Środowe zeznania rozpoczął on od oświadczenia, że siostra Halina nie mogła słyszeć dokładnie treści przeczki między nim, a Zdzisławem Marchwickim. Zapytana o to Halina stwierdziła, iż pamięta wypowiedziane przez Henryka Marchwickiego słowa: — Zdzisiek zabił kobietę.

Z kolei H. Marchwicki zaprzeczył, jakoby w latach 1965 — 70 przyjmował od brata Zdzisława przedmioty zabrane zamordowanym przez niego kobietom, jakoby spał w mieszkaniu Jana Marchwickiego w nocy z 4 na 5 marca 1970 r. i był świadkiem niszczenia dokumentów nie żyjącej już wówczas Jadwigi K., przyznał natomiast, że razem ze swoim bratem Zdzisławem był w domu jego teściów i przypomniał sobie kłótnię na temat stałych zatargów, jakie rodzina K. miała z najbliższymi sąsiadami. Dodał jednak, iż nie wiedział, że pierwsza ofiara zabójcy kobieta była sąsiadką rodziny K., u której przez pewien czas mieszkał Zdzisław Marchwicki.

Oskarżony wyjaśnił następnie pochodzenie zakwestionowanych u niego zegarków oraz podał powody, dla których w pierwszych dniach marca 1970 r. przyjechał do Katowic, dokąd wezwany został telefonicznie przez brata Jana. Opisał również okoliczności, w jakich siostra Halina zabiła się na częste upijanie się brata Zdzisława i późne jego powroty do domu, kiedy był sublokaterem w jej mieszkaniu. Henryk Marchwicki potwierdził ponadto posiadanie przez brata Zdzisława szminki, stanowiącej rzekomo własność jego ówczesnej przyjaciółki oraz wspólny wyjazd z Janem Marchwickim i Józefem Klimczakiem w rejon, gdzie zamordowana została Jadwiga K., jak również spotkanie wszystkich braci Marchwickich, Józefa Klimczaka i Zdzisława Flaka, umiejscawiając jednak te zdarzenia w różnych terminach.

W listopadowym „Nurcie” znajdziemy m. in. opowiadanie Andrzeja Platonowa „Strumień eteru”, wiersze poetów radzieckich i fantastyczno-naukową opowieść pt. „Seria niebezpiecznych błędów” Czesława Chruszczewskiego. Autor ten w wywiadzie udzielonym redakcji „Nurtu” o przebiegu II Europejskiego Kongresu Pisarzy SF w Grenoble. Justyna Karas pisze o twórczości Bulhacowa, a Andrzej K. Waśkiewicz — o poezji Bernarda Antochewicza. Edmund Pietrzyk w reportażu „Kibic zwielokrotniony” przybliży sylwetkę polskiego sprawcę zbrodni radiowego Edmunda Pacholskiego.

Poza tym — wypowiedzi naukowców, reportaże z Ameryki, artykuły problemowe, recenzje teatralne, muzyczne, książkowe i filmowe oraz kolejna pozycja Małgorzaty Wszelchniej „Nurtu” — „Gatunki krytyki literackiej” w opracowaniu Anny Jelec. (kos)

Wyludził... prawie pół miliona

Przed Sądem Powiatowym w Ciechanowie zakończył się ostatni proces Wiesława Przybysza, którego nie pracującego, oskarżonego o wyłudzenie od kilku osób z województwa warszawskiego ponad 417 000 zł.

W toku przewodu sądowego ustalono, że W. Przybysz proponował różnym osobom nabycie dolarów, bądź bonów dolarowych. W tym celu brał od nich pieniądze i stwarzał pozory, że dolary zostaną wkrótce dostarczone. W żadnym jednak przypadku nie doszło do tego. Jedynie dwa razy udało się — przy pomocy milicji — odzyskać część kwoty, którą zagarnął W. Przybysz.

Sąd skazał W. Przybysza na 7 lat pozbawienia wolności, 5 lat pozbawienia praw publicznych oraz orzekł 20 000 zł grzywny. (PAP)

Tajemnicze zabójstwo rodziny

W środę w Amityville (stan Nowy Jork) odnaleziono zwłoki małżeństwa i ich czworga dzieci, zastrzelonych z broni palnej. Ofiarami byli 43-letni Ronald DeFeo, jego 42-letnia żona Louise i czworo dzieci w wieku 9—18 lat. Zwłoki (w bieliźnie nocnej) odnaleziono w mieszkaniu najstarszy syn, 23-letni Ronald junior.

Policja prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego zabójstwa. (PAP)

Palenie papierosów szkodliwe dla potomstwa

Jeżeli oboje rodziców palą papierosy, to możliwość zachorowania ich dzieci na bronchit czy zapalenie płuc w pierwszym roku życia niemożliwie zwiększa się prawie dwukrotnie. Taki jest wynik badań przeprowadzonych przez grupę lekarzy brytyjskich. Informuje o tym artykuł zamieszczony w ostatnim numerze czasopisma lekarskiego „Lancet”.

Jeśli pali tylko ojciec lub matka, możliwość zapadnięcia niemowlęcia na jakąś chorobę płuc jest o 50 procent większa niż w rodzinie niepalącej. (PAP)

I. Gandhi wręczyła nagrodę 12-letniemu M. Malanowskiemu

W Delhi odbyło się wczoraj uroczyste wręczenie nagród jubileuszowym 25 międzynarodowym dziecięcym konkursie rysunków i utworów literackich Shankara. Bohaterem imprezy był 12-letni Marek Malanowski z Warszawy, który sam odebrał srebrny medal im. Nehru z rąk premiera Indii, pani Indry Gandhi. Marek Malanowski przyjechał do Indii po zdobyciu głównej nagrody na międzynarodowym konkursie rysunków dziecięcych zorganizowanym przez Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF). Organizacja ta oraz Linie Lotnicze „Air India” opłaciły koszt przejazdu M. Malanowskiego do Indii, aby miał możliwość poznania tego kraju i spotkania się z indyjskimi rówieśnikami o zainteresowaniach artystycznych.

Organizator konkursu Shankar Pillai jest znanym indyjskim karykaturzystą, redaktorem i wydawcą satyrycznego tygodnika „Shanker's Weekly”. Na ostatni konkurs nadesłano 150 000 prac, głównie rysunków. Ich autorami są dzieci i młodzież z ponad stu krajów. Najwyższą nagrodę — złoty medal prezydenta Indii przyznał Tarun Lalowi z Indii. Wśród prawie 700 laureatów znalazło się 28 dzieci polskich. Jeden z złotych medali im. Nehru zdobył Maciej Deja. PAP

Z procesu Z. Marchwickiego

Dalsze wyjaśnienia brata głównego oskarżonego

Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach kontynuowano proces Zdzisława Marchwickiego, któremu w akcie oskarżenia zarzuca się dokonanie zabójstwa 14 kobiet i usiłowanie pozbawienia życia 6 dalszych w latach 1964 — 70.

Wyjaśnienia składał nadal brat Zdzisława, Henryk Marchwicki, jeden z pięciu współoskarżonych w tej sprawie. Środowe zeznania rozpoczął on od oświadczenia, że siostra Halina nie mogła słyszeć dokładnie treści przeczki między nim, a Zdzisławem Marchwickim. Zapytana o to Halina stwierdziła, iż pamięta wypowiedziane przez Henryka Marchwickiego słowa: — Zdzisiek zabił kobietę.

Z kolei H. Marchwicki zaprzeczył, jakoby w latach 1965 — 70 przyjmował od brata Zdzisława przedmioty zabrane zamordowanym przez niego kobietom, jakoby spał w mieszkaniu Jana Marchwickiego w nocy z 4 na 5 marca 1970 r. i był świadkiem niszczenia dokumentów nie żyjącej już wówczas Jadwigi K., przyznał natomiast, że razem ze swoim bratem Zdzisławem był w domu jego teściów i przypomniał sobie kłótnię na temat stałych zatargów, jakie rodzina K. miała z najbliższymi sąsiadami. Dodał jednak, iż nie wiedział, że pierwsza ofiara zabójcy kobieta była sąsiadką rodziny K., u której przez pewien czas mieszkał Zdzisław Marchwicki.

Oskarżony wyjaśnił następnie pochodzenie zakwestionowanych u niego zegarków oraz podał powody, dla których w pierwszych dniach marca 1970 r. przyjechał do Katowic, dokąd wezwany został telefonicznie przez brata Jana. Opisał również okoliczności, w jakich siostra Halina zabiła się na częste upijanie się brata Zdzisława i późne jego powroty do domu, kiedy był sublokaterem w jej mieszkaniu. Henryk Marchwicki potwierdził ponadto posiadanie przez brata Zdzisława szminki, stanowiącej rzekomo własność jego ówczesnej przyjaciółki oraz wspólny wyjazd z Janem Marchwickim i Józefem Klimczakiem w rejon, gdzie zamordowana została Jadwiga K., jak również spotkanie wszystkich braci Marchwickich, Józefa Klimczaka i Zdzisława Flaka, umiejscawiając jednak te zdarzenia w różnych terminach.

W listopadowym „Nurcie” znajdziemy m. in. opowiadanie Andrzeja Platonowa „Strumień eteru”, wiersze poetów radzieckich i fantastyczno-naukową opowieść pt. „Seria niebezpiecznych błędów” Czesława Chruszczewskiego. Autor ten w wywiadzie udzielonym redakcji „Nurtu” o przebiegu II Europejskiego Kongresu Pisarzy SF w Grenoble. Justyna Karas pisze o twórczości Bulhacowa, a Andrzej K. Waśkiewicz — o poezji Bernarda Antochewicza. Edmund Pietrzyk w reportażu „Kibic zwielokrotniony” przybliży sylwetkę polskiego sprawcę zbrodni radiowego Edmunda Pacholskiego.

Poza tym — wypowiedzi naukowców, reportaże z Ameryki, artykuły problemowe, recenzje teatralne, muzyczne, książkowe i filmowe oraz kolejna pozycja Małgorzaty Wszelchniej „Nurtu” — „Gatunki krytyki literackiej” w opracowaniu Anny Jelec. (kos)

Wyludził... prawie pół miliona

Przed Sądem Powiatowym w Ciechanowie zakończył się ostatni proces Wiesława Przybysza, którego nie pracującego, oskarżonego o wyłudzenie od kilku osób z województwa warszawskiego ponad 417 000 zł.

W toku przewodu sądowego ustalono, że W. Przybysz proponował różnym osobom nabycie dolarów, bądź bonów dolarowych. W tym celu brał od nich pieniądze i stwarzał pozory, że dolary zostaną wkrótce dostarczone. W żadnym jednak przypadku nie doszło do tego. Jedynie dwa razy udało się — przy pomocy milicji — odzyskać część kwoty, którą zagarnął W. Przybysz.

Sąd skazał W. Przybysza na 7 lat pozbawienia wolności, 5 lat pozbawienia praw publicznych oraz orzekł 20 000 zł grzywny. (PAP)

Tajemnicze zabójstwo rodziny

W środę w Amityville (stan Nowy Jork) odnaleziono zwłoki małżeństwa i ich czworga dzieci, zastrzelonych z broni palnej. Ofiarami byli 43-letni Ronald DeFeo, jego 42-letnia żona Louise i czworo dzieci w wieku 9—18 lat. Zwłoki (w bieliźnie nocnej) odnaleziono w mieszkaniu najstarszy syn, 23-letni Ronald junior.

Policja prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego zabójstwa. (PAP)

Palenie papierosów szkodliwe dla potomstwa

Jeżeli oboje rodziców palą papierosy, to możliwość zachorowania ich dzieci na bronchit czy zapalenie płuc w pierwszym roku życia niemożliwie zwiększa się prawie dwukrotnie. Taki jest wynik badań przeprowadzonych przez grupę lekarzy brytyjskich. Informuje o tym artykuł zamieszczony w ostatnim numerze czasopisma lekarskiego „Lancet”.

Jeśli pali tylko ojciec lub matka, możliwość zapadnięcia niemowlęcia na jakąś chorobę płuc jest o 50 procent większa niż w rodzinie niepalącej. (PAP)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Na skutek zabawy 7-letniego chłopca zapałkami spłonęła w jednym z gospodarstw w Brodnicy w powiecie szamotulskim stowiska z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej wartości 45 000 zł. (b)

Obecnie władze usiłują ustalić wielkość strat materialnych, które są znaczne. Na szczęście, ofiar nie w ludziach nie było. W środę po południu w rejonie, gdzie przebiegała trasa, gwałtownie wiał wiatr, który spowodował stan nadzwyczajny.

W środę otwarto również lotnisko, które było zamknięte z powodu wysokiego stanu wody, powiatowych wiatrów i śnieży. PAP

Największa od 20 lat powódź na Alasce

W środę przywrócono łączność telefoniczną i telegraficzną ze światem niewielkiego miasta Nome na Alasce oraz wznowiono stowiska w powiecie szamotulskim z maszynami rolniczymi i zbiorami, o ogólnej

Żywność bliżej konsumenta

Kiedy mówimy PGR — mamy przeważnie na myśli ich tradycyjną, typową produkcję rolną i zwierzęcą. A przecież dostarczają one nie tylko zboże, mięso i mleko; z każdym rokiem rozwijają kierunki swojej działalności, wytwarzając wiele towarów na uzupełnienie zapotrzebowania rynku, dzięki czemu przyspieszają — rozwiązywanie problemu żywnościowego.

Jest to dopiero początek nowych, ekonomicznych zjawisk w gospodarce wielkotowarowej, mających wszakże szanse dynamicznego rozwoju. PGR-y, dysponujące z roku na rok coraz większą masą surowców, mogą znacznie skrócić drogę od producenta do konsumenta. We własnym bowiem zakresie zaczynają przetwarzać surowiec na gotowe produkty do natychmiastowego spożycia, bądź to w postaci świeżej (wędlina, sery), bądź konserwowej (mięso, kompoty) bądź też suszów (owoce, warzywa).

Ma to i inną cenę zaletę, że we własnym przetwórstwie korzysta się z najświeższych surowców, zapobiega się ubytkom w czasie transportu, a transport gotowych wyrobów też jest łatwiejszy.

Przykładem nowych cennych pegeerowskich inicjatyw była niedawna krajowa wystawagiełda, zorganizowana w Kombinate Ogrodniczym PGR Na ramowice, w której udział wzięło 10 wojewódzkich zjednoczeń PGR. Była to już druga tego rodzaju impreza. Pierwsza — przed rokiem — miała zorientować o możliwościach produkcyjnych PGR i służności organizowania takiego przeglądu. Okazała się wielce pożyteczna, dlatego też podobne giełdy — o coraz większym zasięgu — mają się odbywać co roku. Obecna obwarowana już odpowiednimi zwyżkami i regulaminem, stosowanym przy tego rodzaju imprezach, powołano jury, oceniające demonstrowane ekspozycje wystawców, a dla wyróżniających się wyznaczono nagrody i dyplomy.

Państwowe gospodarstwa rolne przygotowały się do tej imprezy niezwykle starannie, przedstawiając rozwój różnorodnej działalności produkcyjnej. Bogactwo asortymentów „made in PGR” w coraz większym stopniu może wpływać na uzupełnienie i wzbogacenie handlu detalicznego w artykuły poszukiwane na rynku. W porównaniu do ubiegłego roku kombinaty i przedsiębiorstwa wykazały wielką dynamikę w rozwoju przetwórstwa rolnospożywczego. Dotyczy to zarówno przetwórstwa owocowo-warzywnego, jak mięsno-warzywnego, rybno-owocowego i produktów mleczarskich. Wprowadzono do produkcji wiele nowych asortymentów, a cechuje je wysoka jakość.

Ze szczególnie bogatą propozycją handlową (wartości 40 milionów złotych), wystąpiły poznańskie PGR-y. Kombinaty Żydowo zaprezentowały np. wielostronne korzyści, płynące z rozwoju owczarstwa. Z mięsa — konserwy: baranina z kapustą, która zyskała bardzo wysoką ocenę, ze skór — kożuski, ze skrawków futra — kilimy, poduszki, pokrowce. Tenże kombinat wystawił również piwo z własnego browaru: gnieźnieńskie jasne pełne i ciemne słodowe. Zaofiarował do sprzedaży 20 000 hektolitrow tego wciąż poszukiwanego na rynku napoju.

Kombinat Ogrodniczy PGR Naramowice — obok wielu artykułów spożywczych, owoców i kwiatów — reklamował susze owoców i warzyw, wśród których nie spotykana dotychczas na rynku, paczkowaną, suszoną kapustę białą i czerwoną, a także kwaszoną. Co za wygoda dla gospodyń. Produkty te nadają się do długotrwałego przechowywania, a przy tym w domu — poza gotowaniem — nie wymagają prawie żadnej obróbki.

Naramowicki kombinat, specjalizujący się m. in. w suszach (np. kalafior, marchew) na potrzeby Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino”, niewątpliwie wpadł na dobry pomysł, poszerzając asortyment o kapustę. Technologia jej spreparowania nie jest trudna, a wykorzystuje się do tego celu posiadane już suszarnie komorowe do owoców i warzyw.

Doczekaliśmy się też własnej, wielkopolskiej owczej bryndzy, której produkcję zajęło się Przedsiębiorstwo PGR Niepruszewo. Gospodarstwa, które mają własne masarnie, oferowały wyroby wędlinarskie, pegeerowskie mleczarnie — sery twarde, twarogi, napo-

je mleczne. Nie brakło też tzw. garmazerk, dziczyzny, win.

Coraz większą wagę przykładają PGR-y do hodowli kwiatów. Wydaje się jednak, że więcej miejsca w szklarniach powinny znaleźć przez cały rok tania rzodkiewka czy salata, jako towar chyba jeszcze bardziej potrzebny na rynku. Naramowicka wystawa — giełda, na której spotkali się producenci z różnych stron kraju, była okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy poszczególnymi zjednoczeniami i PGR-ami zarówno w zakresie rozwoju przetwórstwa, jak i organizacji handlu detalicznego.

W Polsce w minionych 3 latach nastąpił duży rozwój sieci sklepów pegeerowskich. Najwięcej powstało ich w województwach poznańskim, wrocławskim, bydgoskim. Tylko w Wielkopolsce patronackich placówek jest 50 w tym w Poznaniu 15. Najwięcej otworzyły ich dotychczas kombinaty i przedsiębiorstwa PGR: Kwilcz — w pow. Międzybóże, Żydowo — w pow. Gnieźno, Oleśnica — w pow. Chodzież. Artykuły sprzedawane w ich sklepach cieszą się dobrą opinią konsumentów. Potrzeba ich coraz więcej, coraz wyższej jakości, estetycznie opakowanych, w małych porcjach. Wystawcy rozważali możliwość realizowania zamówień na dostawę do domu.

Ważną dla poprawy zaopatrzenia rynku jest kooperacja między państwowymi gospodarstwami rolnymi różnych województw. Nie wszędzie bowiem można produkować wszystkie poszukiwane towary. Na przeszkodzie stoją np. sprawy surowcowe lub klimatyczne. Współpraca powinna także być nawiązana z innymi przedsiębiorstwami gospodarki uspołecznionej, np. przemysłem ziemniaczanym, rolnospożywczym.

W zaspokojeniu potrzeb żywnościowych ludności każda inicjatywa jest cenna. Działać trzeba od zaraz. Wraz ze wzrostem płać rośnie popyt ludności na coraz wartościowsze produkty. Trzeba mu sprostać. Z referatu programowego i dyskusji na XV Plenum KC PZPR jasno wynika, że istnieje realne podstawy, aby długo falowy i kompleksowy program podniesienia gospodarki żywnościowej na wyższy poziom mógł być zrealizowany. I PGR-y będą miały w tym rosnący udział. Jako producent płodów i ich coraz większy przetwórcą.

ZOFIA DOHNKE

Dzisiaj minister przemysłu maszynowego Tadeusz Wrzaszczyk otrzymał meldunek o wykonaniu rocznych zadań przez młodą załogę powołanego w tym roku do życia Wielkopolskiego Zjednoczenia Automatyzacji Kompleksowej „MERA-ZAP-MONT”. Na 45 dni przed terminem przedsiębiorstwo to rozpoczęło produkcję dodatkową, nie przewidzianą planami — a niezbędną na wielu polskich budowach, warunkującą wcześniejsze uruchomienie takich inwestycji, jak elektrownia „Dolna Odra”, „Huta Katowice” potrzebnych naszemu



przemysłowi stocznioemu i innym.

Automatyczne sterowanie procesami produkcyjnymi wielkich instalacji przemysłowych, energetycznych, komunalnych, siłowni okrętowych, szlaków kolejowych czy zakładów przetwórczych przemysłu spożywczego, to droga, na jaką musi wkroczyć polska gospodarka, aby zaspokoić rosnące potrzeby społeczeństwa, stać się atrakcyjniejszym partnerem w handlu i współpracy międzynarodowej.

Automatyzacja wymaga fabryk, które wyprodukują potrzebne urządzenia, wymaga również kadr specjalistów — konstruktorów i producentów. W Wielkopolsce znalazło się jedno i drugie — tu właśnie narodził się przemysł automatyczny i nadszarpnięcie dobrze się rozwija...

Przypomnijmy, że z kilku drobniejszych przedsiębiorstw 1 stycznia br. powstało zjednoczenie „MERA-ZAP-MONT”. Dyrekcja i część biur projektowych ma siedzibę w Poznaniu; w Ostrowie pracują Zakłady Automatyki Przemysłowej (ZAP), we Wrześni — Zakład Kompleksowej Automatyzacji, a poza granicami Wielkopolski — w Gdańsku i Szczecinie Zakłady Automatyki Okrętowej. To wielozakła-

Miliard przed terminem

Pracować jak W MERA-ZAP-MONCIE

dowe przedsiębiorstwo szybko się rozwija, z każdym miesiącem staje się w kraju potęgą w dziedzinie automatyki — to największy kombinat tego typu w krajach RWPG. Zaplanowana i już wykonana tegoroczna produkcja „MERA-ZAP-MONT-u” warta

Dyrekcja przedsiębiorstwa ocenia, że na sukces złożyły się następujące czynniki:

- od roku praca odbywa się w systemie akordowym,
- pracownicy świadomi są wielkiego zapotrzebowania na dzieła swoich rąk,
- wprowadzono do produkcji nowe asortymenty,
- postęp techniczny, a przede wszystkim istniała lawina wniosków racjonalizatorskich; (w każdy piątek w ZAP-ie odbywa się giełda wynalazków),
- wreszcie dbałość o załogę, o warunki pracy.

Coraz więcej przedsiębiorstw instaluje automatyczne ciągi produkcyjne, stocznie produkują bardziej zautomatyzowane statki, a przemysł i gospodarka komunalna domaga się precyzyjnych urządzeń klimatyzacyjnych, pomiarowych. Wszystkie one powstają w zakładach zjednoczenia „MERA-ZAP-MONT” — w najmłodszym i jednocześnie najbardziej dynamicznie rozwijającym się przemyśle Wielkopolski. To rozumiecie — bo jest najnowocześniejszy.

TOMASZ TALARCZYK



Kira Galczyńska-Kilańska — „Połacy w Kraju Południowym”. Wyd. Literackie, s. 225, zł. 30.

Andrzej Wierzbicki — „Tendencje i perspektywy handlu między Polską a krajami EWG”. PWN, s. 170, zł. 18.

„Umowy graniczne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Wybór tekstów w opracowaniu Franciszka Jarzyny. Wyd. Prawnicze, s. 614, zł. 80.

Mieczysław Siewierski, Janusz Tyłman, Marek Olszewski — „Postępowanie karne w zarysie”, wyd. II rozszerzone. PWN, s. 337, zł. 50.

Zbigniew Jan Milewski — „Projektowanie i budowa jachtów żaglowych”, wyd. II, Wyd. Morskie, s. 362, zł. 140.

Zofia Basten — „Les's learn Polish”, wyd. III, książka w języku angielskim do nauki języka polskiego. Wiedza Powsz., s. 276, zł. 25.

Stanisław Lorentz — „Guide to Museums and Collections in Poland”, przewodnik po muzeach w języku angielskim. Interpress, s. 361+ilustr.+mapa zł. 130.

Polskie ekspertyzy w Karnaku

W Zakładzie Archeologii Śródziemnomorskiej PAN pod kierunkiem prof. dr. Kazimierza Michałowskiego — w ramach ścisłej współpracy z misjami zagranicznymi, prowadzonymi badaniami na Bliskim Wschodzie — wykonano wiele ekspertyz naukowych w dziedzinach wchodzących w zakres kompleksowych badań archeologicznych, które prowadzi Stacja Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze.

Polscy naukowcy: prof. dr Tadeusz Dzierzby-Rogalski i dr Elżbieta Promińska zaproszeni zostali przez Francuski Instytut Archeologii Orientalnej w Kairze jako eksperci w dziedzinie antropologii do zbadania i oceny mumii w Deir el Medineh w Górnej Egipcie. Badania te miały na celu ustalenie składu antropologicznego ludności zamieszkującej dolinę Nilu w okresie koptów. Następnie — na prośbę Francusko-Egipskiego Centrum Naukowego w Karnaku — polscy badacze dokonali oceny wieku i pochodzenia wojowników z okresu ptolemejskiego, których szczątki odkryto w zbiorowych grobach w słynnej Alei Baranów przy świątyni Karnaku.

W czasie prac archeologicznych w Sudanie, na prośbę włoskiej ekspedycji Instytutu Paleontologii Uniwersytetu w Rzymie polscy specjaliści przeprowadzili analizę pochówków z grobów z okresu prehistorycznego i meroickiego w Gellu koło Chartumu.

Wyniki prac polskich antropologów opublikowano w licznych pismach specjalistycznych, a sam fakt współpracy polskich ekspertów z misjami zagranicznymi — na tych terenach działa bowiem wielu wybitnych specjalistów — świadczy o międzynarodowym uznaniu, jakim cieszą się polscy antropolodzy. (PAI)

Uczniowie zafascynowani nauką

Przed dwoma laty, w okresie najgorętszych dyskusji nad kształceniem młodzieży wybitnie uzdolnionej, wielkopolscy działacze oświatowi i nauczyciele z inicjatywą Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu postanowili powołać Młodzieżowe Towarzystwo Przyjaciół Nauk, upatrując w nim skuteczną formę rozwijania talentów na miarę indywidualnych możliwości. Młodzieżą zdolną zajmowały się wprawdzie szkoły, lecz tradycyjne formy koleżeńskich zainteresowań nie zaspokajały ambicji tych najlepszych. Nie mieli oni dostępu do warsztatu naukowego szkoły wyższej, brakowało kontaktów z naukowcami, nie w każdej też szkole przywiązywano jednolitą wagę do wyłaniania talentów.

Temu wszystkiemu miało zapobiec Młodzieżowe Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Powołano je dwa lata temu, z wydziałami dla fizyków, matematyków, biologów, techników i humanistów. Opracowano statut, który został zaakceptowany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i rozpoczęto działalność. Na siedzibę Towarzystwa wybrano IX Liceum Ogólnokształcące przy ul. Warzywniej w Poznaniu, zaś wydziały (na które dzieli się MTPN) umieszczono w poszczególnych poznańskich liceach ogólnokształcących.

W V Liceum Ogólnokształ-

ającym przy ul. Traugutta uprofiliowane nauczanie stosuje się w zakresie języka niemieckiego, matematyki i fizyki. Lecz od dwóch lat właśnie biologia i geografia cieszą się zdecydowanie największym zainteresowaniem młodzieży. Przyczyną tej specjalizacji licencjum jest umieszczenie w nim Wydziału Nauk Przyrodniczych i o Człowieku — Młodzieżowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

W tym roku liczba chętnych, którzy chcieli uczestniczyć w sekcji biologii i nauk o człowieku dwukrotnie przewyższała limit przyjęć. Opiekunka mgr Barbara Marcinek miała wiele kłopotu z ustaleniem listy członków, bowiem prawie wszyscy zgłaszający się odpowiadali wysokim kryteriom przyjęć, tzn. byli bardzo dobrymi uczniami, brali udział w olimpiadach przedmiotowych, jednym słowem kwalifikowali się do zajęć w sekcji. W końcu zamiast dwudziestu, na zajęcia uczęszcza trzydziści osób. Obecnie dyskutuje się nad wyborem tematu prac, które obowiązują każdego członka. Zatwierdzi je rada wydziału, lecz inicjatorem jest pisały.

Starsi koledzy mogą się poszczycić ciekawymi pracami, które — jak np. Macieja Kur-

pisza — spotkały się z aprobatą środowiska naukowego. Wśród najlepszych znalazły się prace Hanny Pientki, Barbary Lisewskiej, Barbary Stańskiej, Kamili Ruszkowskiej, Michała Erdmanna. Ciekawie zapowiada się praca Ewy Straburzyńskiej, przygotowywana przy pomocy Zakładu Fizjologii Akademii Medycznej. Szereg prac młodzieży przygotowała dzięki życzliwości i przy pomocy pracowników naukowych poznańskich uczelni. Pozytywnie oceniono prace, omawiające choroby za wodowe pracowników przemysłu metalowego, pasożytnicze choroby zwierząt.

Początkowo, gdy tworzone Towarzystwo, uczelnie nie bardzo wierzyły w prawdziwie naukowy charakter organizacji. Praktyka wykazała, że młodzież traktuje swoje zajęcia nader poważnie, że ma duży zasób wiedzy i że warto jej przyspieszyć start do naukowej kariery. Niejednokrotnie kontakty z pracownikami naukowymi nie ograniczają się do wysłuchania wykładu na zajęciach sekcji czy odwiedzaniu instytucji, a zamieniają w częste, wręcz przyjacielskie kontakty.

Młodzi, ciągle żądni wiedzy, mają mnóstwo pytań. Są dociekliwi. Na przykład Barba-

ra Lisewska z II LO przy ul. Matejki swoją pracę napisała dzięki pomocy i konsultacji z dr. Jerzym George z Kliniki Ortopedycznej Akademii Medycznej, Ewą Narolewską nawet przypadkowe spotkanie z dr. hab. prof. Janem Michajdą z UAM wykorzystano na dyskusję o myszach, które były przedmiotem jej badań. Profesor należy do wybitnych przyjaciół młodych naukowców z Wydziału Nauk Przyrodniczych i o Człowieku. Jego pracownicy są serdecznymi przyjaciółmi młodzieży, przyszłych naukowców traktują jak młodszych kolegów. Zaangażowali ich do współpracy w przygotowywaniu odczytów przyrodniczych, udostępniają pomoce naukowe, materiały do badań. Pełen życzliwości jest opiekun sekcji z UAM doc. dr Waldemar Zukowski, widząc w członkach MTPN potencjalnych kandydatów do studenckich kół naukowych.

W lipcu br. Akademia Medyczna zaproponowała młodym bezpłatne uczestnictwo w studenckim obozie naukowym. Pojechali — Barbara Lisewska, Grzegorz Baumert i Mariusz Manikowski. Przeprowadzali badania antropologiczne pracowników gorzowskich Zakładów Jedwabniczych „Silwana”.

Członkowie Towarzystwa korzystają z księgozbioru Biblioteki Uniwersyteckiej, z pracowni szkół wyższych; pracownicy jego wydziału wyposażają się w nowoczesną aparaturę i nowe publikacje, bowiem Towarzystwo dysponuje własnym funduszem a nawet własnym piśmem.

Niektórzy spośród członków Towarzystwa są już studentami. W większości zostali przyjęci bez egzaminu wstępnego, wszyscy mają bardzo dobre wyniki w nauce. To chyba świadczy najlepiej o sensie powołania Młodzieżowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Zgodnie z zamierzeniami jego twórców, udało się rozbudzić wyobraźnię naukową młodzieży, przyspieszyć rozwój talentów.

Spośród wielu propozycji kształcenia najzdolniejszych, ta stanowi chyba wybór najcenniejszy. Stworzone młodzieży szanse rozwijania uzdolnień bez odrywania jej od środowiska i co równie ważne, rozwój talentu nie odbywa się kosztem innych przedmiotów, bowiem warunkiem uczestnictwa w zajęciach są bardzo dobre wyniki nauczania. To kryterium gwarantuje, że najzdolniejsi będą wykształceni wszechstronnie.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Bez ryzyka dla burżuazji

W wydarzenia na greckiej arenie politycznej — zapoczątkowane w lipcu zamianami się ponad siedmioletniej władzy junty wojskowej — mogą się stać zwrotnymi w wojennej historii państwa Hellady. Zamknięty przecież niezwykły czarny okres faszystowsko-militarnej dyktatury. Utworzony 24 lipca br. cywilny gabinet Konstantinos Karamanlis wprowadził też podczas niepełnych czterech miesięcy rządów szereg istotnych posunięć, zmierzających ku formalnej demokracji. Niewątpliwie do najbardziej ważkich — obok rozluźnienia więzów z NATO — zaliczyć trzeba: zalegalizowanie działalności partii politycznych, zniesienie stanu wyjątkowego obowiązującego od listopada roku ubiegłego i rozpisanie nowych wyborów parlamentarnych, które odbędą się w najbliższą niedzielę (17 listopada).

Właśnie w związku z wyborami warto zwrócić uwagę na znamienne, jak sądzę, dla taktyki rządu prawicowo-centrowego posunięcia.

Po pierwsze — na oddzielenie wyborów powszechnych od ogólnonarodowego referendum mającego rozstrzygnąć o formie ustrojowej państwa, tzn. o zachowaniu republiki bądź przywróceniu monarchii (przebieg zdecydowania się na powrót króla Konstantyna). Referendum przesunięto na koniec bieżącego roku. Zachodnia prasa burżuazyjna (np. londyński „Times”) bez żadnych ogródów tłumaczy ów krok obawą rządu o rozbiście jednolici elektoratu prawicowo-konserwatywnego sporem — republika czy monarchia?

Po wtóre — pospieszny termin wyborów do konstytuanty napotyka na ostrą krytykę zarówno ze strony lewicy (co zrozumiałe) jak i reprezentantów środowisk centrowych, a nawet zachowawczych. I wcale nie bez racji. Trudno bowiem w tak krótkim czasie na leżycie zorganizować i skutecznie przeprowadzić kampanię wyborczą siłom politycznym, które dopiero co wyszły z podziemia. Zdecydowany atut ma zatem główna partia rządząca ERE, przekształcona ostatnio przez Karamanlisa ze zwozora gaullistowskiego w „Ruch Nowej Demokracji”, a

także współrządząca „Unia Centrum”. Trudno też nie zauważyć, iż w administracji państwowej, zwłaszcza „na prowincji”, nie usunięto dotychczas wszystkich notabli i urzędników mianowanych jeszcze przez juntę. A to oni mają czuwać nad przebiegiem głosowania...

Wreszcie, dogodna jest dla prawicy i centrum ordynacja wyborcza, oparta na skomplikowanym systemie wzmożonej proporcjonalności. Stawia ona w roli faworytów partie, które zdobędą najwyższą średnią głosów (a więc sprawujące dziś władzę), dając im dodatkowy mandat w parlamencie. Jakżeż tedy dziwić się, że cała opozycja, a nie tylko lewica określiła taką ordynację mianem „gilotyń wyborczej”.

Jak widać, kierująca państwem greckim burżuazja zmierzając ku przejściu do systemu parlamentarnego, lecz bez jakiegokolwiek ryzyka dla swego panowania.

Któż ubiega się przede wszystkim o sześć milionów głosów wyborczych?

Na skrajnej prawicy znajduje się Petros Garafalias — bogaty człowiek interesu, stojący na czele „Demokratycznego Związku Narodowego”. Jego przeciwnicy patrzą nań jako na faszystę, tęskniącego do władzy wojskowej i promonarchistę.

Konserwatywny, a zarazem kierujący rządy „Ruch Nowej Demokracji” Karamanlis zerzeza w swoich szeregach konserwatystów z dotychczasowej ERE, monarchistów, liberałów burżuazyjnych. Zapewnić ma Grekom — zdaniem twórcy — „zdrowy i autentycznie demokratyczny” ustrój, chroniąc

ich „i przed faszyzmem i przed komunizmem”. Członkowie „Ruchu Nowej Demokracji” wierzą w zdecydowany sukces, szczególnie zaś dzięki popularności i poważaniu przywódce.

Na podobne atuty swego szefa Jeorjosa Mawrosa — który przed paru tygodniami ustąpił ze stanowisk wicepremiera i ministra spraw zagranicznych — liczy również zwycięzca ostatnich wyborów (z 1964 roku) „Unia Centrum”, skupiająca umiarkowanych centrystów.

Niewykluczone, że jej sprzy mierzniem (według przewidywań prasy zachodniej) okaże się Partia Socjaldemokratyczna stworzona przez grupę członków obecnego gabinetu z ministrem finansów Joannidem Pasmazoglou na czele. Główny cel tego ugrupowania stanowi — dając wiarę słowom założycieli — zapewnienie suwerenności narodowej i stworzenie takich warunków, by uniemożliwić w przyszłości interwencję sił zbrojnych w sprawy polityczne państwa.

Konieczność niedopuszczenia do nawrotu monarchii, surowego ukarania członków junty wojskowej, zerwania wszelkich więzów z NATO i EWG — głosi program wyborczy „Panellenistycznego Ruchu Socjalistycznego” (PASOK), działającego pod przewodnictwem profesora Andreasa Papandreu, syna byłego premiera G. Papandreu. Ciekawostka — ta kandyduje znana aktorka i pieśniarka Melina Mercouri. Za owymi hasłami kryje się jednak znamienita postać Papanandreu-juniora nie pragnącego w żadnym wypadku jednolici działania z lewicą.

Nasz przegląd sił politycznych zamyka Komunistyczna Partia Grecji. Zalegalizowana po 27 latach prześladowań zdołała być coraz większe wpływy wśród greckiej klasy robotniczej. Rzeczniczka postępu i pełnej demokracji domaga się wespół z innymi organizacjami demokratycznymi i lewicowymi gruntownej przebudowy aparatu administracyjnego zbudowanego przez juntę, zawieszenia wszystkich ustaw antydemokratycznych, nalega ponadto na powzięcie decyzji, jakie doprowadziłyby do stabilizacji gospodarki kraju i polepszenia sytuacji materialnej ludzi pracy. Domaga się również — dowodem liczne oświadczenia Komitetu Centralnego KPG — prowadzenia przez państwo niezależnej polityki zagranicznej oraz nawiązywania dobruśsiedzkich stosunków ze wszystkimi krajami i narodami. Ważkim wydarzeniem w przygotowaniach komunistów do stawienia się w wyborze szranki było porozumienie o wspólnym wystąpieniu podpisane przez I sekretarza KC KPG Charilaosa Florakisa-Jotisa z przewodniczącym Greckiej Lewicy Demokratycznej (EDA) Ilią Iliu. Obydwa ugrupowania tworząc wspólny front wezwwały wszystkie siły lewicy i demokratyczne do zespolenia się.

Dziś nastąpi zamknięcie — przemówieniem K. Karamanlisa na ateńskim placu Konstytucji — kampanii przedwyborczej. Dwa dni dzielą nas od samych wyborów. Ich wynik wydaje się już teraz przesądzony; prawica i centrum zagarną chyba większość spośród 300 foteli w parlamencie. No cóż — okres panowania wojującego antykomunizmu trwał w kraju Helenu nieprzerwanie ponad ćwierć wieku. Zwrócić także trzeba uwagę na fakt, iż część głosów potencjalnej lewicy przechwycona zostanie przez ugrupowania: socjaldemokratów i socjalistów.

Aliści wyniki niedzielnego głosowania pozwolą zorientować się, jaką siłę reprezentuje grecka lewica.

WOJCIECH NENTWIG

212 mln zł wydano na odbudowę Zamku Królewskiego

Przygotowania do wyposażenia sal historycznych

Tylko fotografie przypominają przechodniom, że przed trzema laty na miejscu Zamku Królewskiego w Warszawie było puste miej-

sce z jednym ocalałym fragmentem ściany skrzydła saskiego. Nie ma chyba takiego warszawiaka, który po oddaniu zamkowej bryły w lipcu br. nie byłby bodaj raz we wnętrzu odtworzonych murów. Na samych tylko wystawach w Sali Konstytucji 3 Maja gościło blisko 600 000 osób. Pytaniem, które towarzyszy każdemu odwiedzinom na Zamku Królewskim jest: co będzie w poszczególnych komnatach tej wielkiej budowli?

Opracowano specjalny program użytkowania i związany z nim plan wyposażenia. W 1976 r., kiedy w pełnej krasie przywrócone zostaną historyczne sale parterowe w skrzydłach gotyckim i południowym, wchodzić się będzie na zamkowe tereny reprezentacyjną Bramą Grodzką oraz tzw. wielkimi schodami. Wyobrażenie o przyszłej urodzie komnat daje dzisiaj, powszechnie zresztą zwiędzona, biblioteka królów ska.

Do ponad 30 sal, traktowanych jako historyczne, powrócą na dawne swoje miejsca wszelkie meble, jak obrazy, rzeźby, meble, porcelana, ozdobne przedmioty. Pieczołowicie chronione przez całe lata fragmenty dekoracji znowu wmontowane zostaną tam, gdzie ongiś były, a zwłaszcza oryginalne kapitele, odrzwia, fryzy, rozety, listwy z perłami, gzymsy. Zachowało się kompletne wyposażenie sławnej Sali Rycerskiej, jest cały poczet królów Baciłarego, są wielkie płótna Canaletta, meble i brązy. Przeszło 56 procent bogactwa artystycznego wnętrza stanisławowskich na I piętrze stanowić będą autentyki. Na zamkowym zapleczu, w wielu pracowniach rękodzielniczych i artystycznych, trwa mozolna praca rekonstrukcji dzieł zniszczonych, a

podstawa są przekazy ikonograficzne. Taki wystrój otrzyma — częściowo zrekonstruowany — Sala Konstytucji 3 Maja. Przeszło 600 rozmaitych darów rzeczowych, z kraju i zagranicy, zakwalifikowano jako dzieła sztuki o dużej randze historycznej i artystycznej. I one znajdą własne miejsce na Zamku Królewskim, oczywiście, w salach odpowiadających ich rodowodowi.

Salę historyczną na parterze i I piętrze przeniosą zwiędzających w lata panowania poszczególnych książąt i królów. Będą tutaj sale jagiellońskie, wawowskie, saskie, Stanisława Leszczyńskiego, Stanisława Augusta.

Pewna liczba pomieszczeń w części skrzydła zachodniego i południowego na II piętrze przeznaczona jest dla celów reprezentacyjnych. Nie na rusza to w niczym układu sal historycznych na parterach i I piętrach. Jak wiadomo, pokój na II piętrze nigdy nie miał charakteru zabytkowego. W przyszłości pełnić będą funkcję taką, jaką mają obecnie niektóre komnaty w Wilanowie. Koszty urządzenia tych sal nie będą pokryte z funduszu zamkowego.

Półtora roku trzeba, aby na otykanych ścianach można było umieścić zabytkowe obrazy. Roboty tynkarskie — są obecnie zadaniem wielce pilnym. Aby można je wykonywać zimą, musi bezbłędnie działać prowizoryczne ogrzewanie murów. Plac budowy czeka także na licznych fachowców: kamieniarzy, sztukatorów, snycerzy, konserwatorów rzeźb.

Warto przypomnieć, że koszty związane z dotychczasową odbudową Zamku Królewskiego wynoszą 212 mln zł, na zamkowe konto wpłynęło 449 mln zł oraz 501 000 dolarów.

CSRS — Polska 2:2

Po ciekawym meczu remis w Pradze

W rozegranym na stadionie Sparty w Pradze towarzyskim meczu piłkarskim, reprezentacja Polski zremisowała z CSRS 2:2 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Gadocha w 30 min. i Szarmach w 53 min., a dla CSRS: Svehlih w 61 min. i Masny z karnego w 74 min. Widzów 20 tys. Sędziował Prokop (NRD).

Drużyny wystąpiły w składach: Polska — Tomaszewski — Szymanski, Wyrobek, Gorgon, Drzewiecki — Maszyk, Deyna, Bula — Lato, Szarmach, Gadocha. CSRS — Viktor — Ondrus, Fivarnik, (Biro), Jozef Capkovic, Varadin — Pekarnik, (Knop), Bilevsky, Gajdusek — Masny, Svehlih, Stratil.

Mocnym akcentem zakończyli polscy piłkarze dobiegający końca sezonu międzynarodowego. Remis 2:2 w Pradze z silnym zespołem CSRS — to sukces naszej drużyny. Na boisku Sparty przegrali niedawno reprezentację Szwecji (0:4) i NRD (1:3), toteż srodowy rezultat podopiecznych trenera K. Górskiego uznać należy, jako bardzo wartościowy. Tym bardziej, że po party został dobrą, a momentami świetną grą białoczerwonych.

Mecz, mimo towarzyszyńskiego charakteru, był zacięty, a gra twarda,

chwilaми ostra. Gospodarze dążyli do rehabilitacji w oczach kibiców za porażkę z Anglikami na Wembley. Polacy natomiast po serii potknięć, pragnęli dowiedzieć się wysokich umiejętności. Dowiedli ich, choć w grze naszych piłkarzy obok znakomych momentów były też słabsze.

TRENERZY REPREZENTACJI POLSKI I CSRS O MECZU W PRADZE

Po zakończeniu międzynarodowego meczu piłkarskiego CSRS — Polska, trener reprezentacji Polski — Kazimierz Górski w rozmowie z dziennikarzami prasy polskiej, oceniając przebieg spotkania powiedział: „Była to twarda, mekka gra. Dużo śpieć i dużo fauli zarówno z jednej, jak i z drugiej strony, co powodowało częste przerwania akcji. Czechosłowacy chcieli wygrać i narzucili taki sposób gry i myśmy musieli go przysiać. Od 15 minut po przerwie, przy stanie 2:1, popełniliśmy błąd, rezygnując z gry w środku pola i oddając inicjatywę gospodarzom. Umożliwiliśmy więc przeciwnikowi rozgrywanie piłki na naszej polowie.

W sumie jestem zadowolony z wyniku, osiągniętego na gorącym terenie. Trzeba pamiętać, iż był to dla nas ostatni mecz po bogatym i ciężkim sezonie, ale ważne jest to, że potrafiliśmy się zmobilizować i pokazaliśmy fragmenta meczu dobry futbol”.

Trener kadry CSRS — Václav Jezek powiedział: „Jestem zadowolony z wyniku remisowego. Powiedziałbym to każdy trener, jeśli jego drużyna przegrywała 0:2 i potrafiła jeszcze wyrównać. Polacy grali w pierwszej połowie lepiej i szybciej dochodzili do piłki. W drugiej połowie polecieli swoim zawodnikom szybkość rozgrywania piłki i atakować. Sądzę, że Deyna był w tym spotkaniu nieco słabszy, niż zwykle”. (ot)

W KRAKOWIE ZWYCISTWO

W rozegranym w Krakowie międzynarodowym spotkaniu piłkarskim reprezentacji młodzieżowych (do lat 23) Polska zwyciężyła CSRS 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 54 min. Karaś z rzutu karnego.

REMIS MŁODZIEŻY DO 21 LAT

W rozegranym w Tarnowie międzynarodowym spotkaniu piłkarskim zespołów młodzieżowych do lat 21, reprezentacja Polski zremisowała z CSRS 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Polski — Wolski w 21 min., dla CSRS — Bilsky w 55 min. Widzów ok. 5 tys. (t)

Śremscy bokserzy

Sekcja Bokserska Międzynarodowego Śremskiego Klubu Sportowego prowadzona przez trenera — Floriana Łuczewskiego i kierownika — Adama Chrzanowskiego po okresie pewnego kryzysu w ostatnim czasie odnotowała cały szereg poważnych sukcesów sportowych.

Sekcja ta skupia obecnie 32 bokserów, w tym 12 seniorów oraz 20 osobową szkołę bokserską zorganizowaną głównie w oparciu o młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Śremie, przygotowywaną pod kątem ubiegłorocznej Spartakiady Młodzieży.

Do bardzo dobre zapowiadających się bokserów zaliczyć należy przede wszystkim braci juniorów — Ryszarda i Andrzeja Hyżych, mistrza i wicemistrza okręgu J. Tobiasza i W. Barcza oraz seniorów — E. Polowczyka, Tadeusza Postaremczaka i Tadeusza Kłupa. Ta aktualnie dobrze pracująca sekcja obok licznych startów w różnych typach spotkań i turniejach kwalifikacyjnych była także organizatorem siedmiu poważnych imprez sportowych. (st)

Kręglarskie mistrzostwa Polski juniorów

W Zabkowicach Śląskich rozegrane zostały I Indywidualne Mistrzostwa Polski juniorów w kręglarstwie, w których udział wzięło 37 zawodników z siedmiu klubów. Reprezentowali oni województwa: wrocławskie, krakowskie, olsztyńskie i poznańskie.

Na kręgle w Zabkowicach, wykorzystując atut własnego toru tryumfu święcił zawodnicy miejscowego klubu Rzut, zdobywając obydwa tytuły mistrzowskie oraz wicemistrzowskie, w kategorii juniorów.

Rywalizacja była bardzo zacięta, gdyż w maju przyszłego roku odbędą się Mistrzostwa Europy juniorów w Budapeszcie, gdzie nasi zawodnicy wystąpią poza konkursem, jako reprezentanci kraju niezależnego do Międzynarodowej Federacji Kręglarzy (FIC). Obecne mistrzostwa w Zabkowicach miały m. in. na celu wyłonienie kandydatów na przyszłych reprezentantów.

A oto wyniki: mistrzynią Polski została E. Duda, z Runtu Zabkowice, wyprzedzając E. Pietruszkę ze Sparty Nowa Huta, Z. Słupską z Runtu, L. Ważny ze Sparty, D. Szewalską z poznańskiego Lecha oraz D. Kośnider z Czarnej Kuli — Poznań.

Wśród juniorów cztery pierwsze miejsca zajęli zawodnicy Runtu.

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadomiam, że w zakładach Totolotka z dnia 10 bm. stwierdzono: Losowanie I: 1. row. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 1. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 2. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 3. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 4. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 5. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 6. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 7. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 8. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 9. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 10. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 11. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 12. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 13. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 14. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 15. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 16. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 17. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 18. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 19. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 20. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 21. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 22. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 23. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 24. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 25. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 26. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 27. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 28. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 29. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 30. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 31. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 32. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 33. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 34. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 35. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 36. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 37. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 38. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 39. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 40. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 41. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 42. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 43. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 44. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 45. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 46. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 47. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 48. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 49. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 50. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 51. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 52. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 53. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 54. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 55. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 56. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 57. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 58. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 59. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 60. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 61. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 62. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 63. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 64. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 65. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 66. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 67. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 68. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 69. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 70. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 71. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 72. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 73. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 74. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 75. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 76. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 77. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 78. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 79. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 80. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 81. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 82. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 83. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 84. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 85. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 86. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 87. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 88. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 89. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 90. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 91. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 92. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 93. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 94. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 95. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 96. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 97. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 98. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 99. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 100. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 101. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 102. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 103. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 104. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 105. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 106. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 107. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 108. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 109. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 110. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 111. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 112. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 113. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 114. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 115. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 116. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 117. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 118. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 119. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 120. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 121. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 122. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 123. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 124. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 125. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 126. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 127. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 128. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 129. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 130. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 131. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 132. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 133. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 134. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 135. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 136. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 137. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 138. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 139. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 140. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 141. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 142. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 143. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 144. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 145. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 146. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 147. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 148. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 149. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 150. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 151. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 152. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 153. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 154. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 155. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 156. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 157. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 158. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 159. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 160. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 161. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 162. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 163. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 164. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 165. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 166. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 167. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 168. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 169. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 170. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 171. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 172. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 173. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 174. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 175. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 176. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 177. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 178. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 179. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 180. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 181. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 182. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 183. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 184. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 185. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 186. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 187. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 188. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 189. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 190. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 191. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 192. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 193. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 194. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 195. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 196. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 197. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 198. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 199. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 200. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 201. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 202. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 203. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 204. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 205. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 206. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 207. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 208. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 209. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 210. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 211. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 212. row. z 5 traf. — wygr. 1.000.000



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX“ ODDZIAŁ W POZNANIU

OTWARCIE SKLEPU Z ATRAKCYJNYMI TOWARAMI „PEWEX-u“

ZAWIADAMIAMY PT KLIENTÓW,
że dnia 11 listopada br. rozpoczyna
działalność handlową sklep

W KROTOSZYNIE,
przy ul. Doktora Bolewskiego.

Sklep zaopatrzony jest w towary znanych firm za-
granicznych i eksportowych — produkcji krajowej.

**Sprzedaż za waluty wymienne
i bony towarowe Banku PeKaO SA.**

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

7377-K1

Samochody

Sprzedam Fiata 125p, 1300,
1969 r. Poznań, Wadowic-
ka 20, 46005g

Sprzedam samochód oso-
bowy marki Ford Taunus
17 m super. Stan dobry.
Jarocin 63-200 ul. Węglo-
wa 2, tel. 22-64. 1127p

Sprzedam Skodę Octavię,
64-111 Lipno nr 14. 1131p

Sprzedam Warszawę 224
Skiba Wyganów 33 pow.
Krotoszyn. 1124p

Sprzedam samochód Żuk
w dobrym stanie i takso-
metr nowy. Września, ul.
Dondajewskiego 10. 1120p

Do NSU Prinz 1000 C
sprzedam panewki na wał
0,25 korbodowowe, 0,75,
kupię 0,50. Konin Zawadz-
kiego 2 m. 45. 1122p

Sprzedam Fiata 125p typ
1300, rocznik 1971. Poznań
ul. Szczyńska 26 m. 1,
tel. 67-38-78. 46125g

Sprzedam samochód cięż-
arowy marki Zis z silni-
kiem wysokoprężnym tel.
423-72. 46285g

Lokale

Studentka poszukuje sa-
modzielnego pokoju. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1121p.

Wagrowiec! Zamienię M-4
spółdzielcze, telefon na
podobne w Poznaniu lub
Pile. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 1130p lub
Wagrowiec, tel. 538, godz.
20. 1130p

Kulturalne małżeństwo po-
studach (profesorica lice-
um) poszukuje pokoju z
kuchnią lub jej używalno-
ścią. Możliwość korepety-
cji, przedmioty humanisty-
czne, języki obce także la-
ciński, na dogodnych wa-
runkach. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 46243g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo
rolne, Skiba Wyganów 33
pow. Krotoszyn. 1124p



OPROCENTOWANY RACHUNEK WALUTOWY — TO NAJKORZYSTNIEJSZA LOKATA PIENIĘDZY ZAGRANICZNYCH.

• Jeżeli posiadasz dolary, funty, franki
lub inną walutę wymienną w
BANKU PeKaO S. A., uzyskasz od 3
do 5 proc. odsetek rocznie — w zale-
żności od terminu utrzymywania na ra-
chunku pełnego wkładu.

• Oprocentowane rachunki walutowe
prowadzone są w walucie, w której
dokonano wpłaty lub — zgodnie z ży-
czeniem klienta — w innej walucie
wymiennej.

• Właściciele rachunków walutowych
mają zapewnione szerokie możliwości
dysponowania wkładem w kraju i na
zagranicę — bez odrębnych zezwoleń
dewizowych!

• Pieniądze są zabezpieczone przed kra-
dzieją lub zniszczeniem.

• Dyskretność posiadania wkładu zapew-
niona.

• Zwrot wkładu następuje na każde ży-
czenie klienta.

Oprocentowane rachunki bankowe

OTWIERA I PROWADZI

ODDZIAŁ BANKU PeKaO S. A.

ulica Świerczewskiego 12

60-810 Poznań.

Tam też możną zasięgnąć dokładnych infor-
macji o warunkach prowadzenia oprocen-
towanych rachunków walutowych.

Jeśli więc posiadasz zachodnie wa-
luty wymienne — nie zwlekaj!
Inni już korzystają!

2655-K2

WYPRZEDAM CAŁY ZAKŁAD KAMIENIARSKI

materiał, maszyny i narzędzia,
względnie oddam do spółki.

Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46500g

Pracownicy poszukiwani

Woj. Przeds. Handl. - Usług. „Arged” Poznań,
ul. 27 Grudnia 17/19 przyjmie zaraz do pracy
kandydatów z terenu m. Poznania i powiatu
na niżej podane stanowiska:

- kierowników sklepów,
- sprzedawców,
- kierowców,
- robotników magazynowych
i magazynierów.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowe-
go pracowników handlu wewnętrznego.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw
Osob. i Szkol. Zaw. pod wyżej podany adres.
7443-K1

NIE OMIJAJ SZCZĘŚCIA!

Kup los Krajowej Loterii Pieniężnej
w kolekturze Polskiego Monopolu
Loteryjnego

OSTRÓW Wlkp. ul. KOŚCIELNA 16

Co miesiąc do wygrania 13.000.000 zł.
2843-K2

K o m u n i k a t

Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycy-
nej w Poznaniu — podaje do wiadomości, że
w poniedziałek, dnia 25 listopada 1974 roku —
odbędzie się

PUBLICZNE OBRONY PRAC DOKTORSKICH
niżej wymienionych:

Sala seminaryjna

Państwowego Szpitala Klinicznego nr 5
Instytut Pediatrii — ul. Szpitalna 27/33

1. lek. med. JERZY MUSZYŃSKI pt.: „Nauko-
we podstawy organizacji oddziałów inten-
sywnej terapii” — godz. 10.
Promotor — prof. dr Witold Jurczyk.
Recenzenci — prof. dr Kazimierz Jasiński,
doc. dr Zdzisław Rondio.

2. lek. med. WOJCIECH KOZŁOWSKI pt.:
„Sekrecja insuliny i hormonu wzrostu w za-
wale serca” — godz. 10.45.
Promotor — prof. dr Kazimierz Jasiński.
Recenzenci — doc. dr Jerzy Kosowicz, prof.
dr Seweryn Łukasik.

Sala wykładowa Kliniki Ortopedycznej
Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji —
ul. Dzierżyńskiego 135.

1. lek. med. MARIA CZEKAŁSKA pt.: „Próba
obiektywnego oznaczania napięcia mięśni-
owego u chorych z niedowładami spastycz-
nymi przy zastosowaniu elektromiografii,
testu wahadła oraz zapisu stopotrzasu” —
godz. 9.
Promotor — doc. dr Jadwiga Kórcocik-
Przedpelska.
Recenzenci — doc. dr Janina Tomaszewska,
doc. dr Antoni Musiał.

2. lek. med. KRYSZYNA KONDRATOWICZ-
MAŁEC pt.: „Rozwój i funkcje społeczne
uzdrowiska Cieplice Śląskie, ze szczególnym
uwzględnieniem okresu od 1945 do 1974
— godz. 9.40.
Promotor — prof. dr Mieczysław Stański.
Recenzenci — prof. dr Teodor Rafiński, doc.
dr Zenon Szewczyk.

3. lek. dent. STANISŁAW SYKAŁA pt.: „Ba-
dania zależności między stanem przyzębia
i higieny jamy ustnej, a niektórymi choro-
bami przewodu pokarmowego” — godz. 10.20.
Promotor — doc. dr Maria Kobylańska.
Recenzenci — prof. dr Jan Hasiak, prof. dr
Andrzej Obersztyn.

4. lek. dent. ALFRED KAZMIERZAK pt.:
„Zmiany chorobowe błony śluzowej jamy
ustnej u ludzi stykających się zawodowo
z insektycydami” — godz. 11.
Promotor — prof. dr Kazimierz Stawiński.
Recenzenci — doc. dr Stefan Włoch, doc. dr
Leszek Ilewicz.

Sala wykładowa Zakładu Anatomii
Patologicznej Instytutu Biostруктуры,
ul. Przybyszewskiego 49.

1. lek. med. MARIA CZEMARMAZOWICZ-
ZAJĄC pt.: „Stan narządu słuchu i równo-
wagi po przebytej chorobie Heinego-Medi-
na” — godz. 9.40.
Promotor — doc. dr Antoni Prusiewicz.
Recenzenci — prof. dr Zygmunt Szmeja,
prof. dr Józef Borsuk.

2. lek. med. KAMILA PYTKA-SKRZYPIŃSKA
pt.: „Badania kliniczne i doświadczalne nad
wpływem flabendazolu na pojawianie się w
moczach tworów kryształopodobnych” — go-
dzina 10.20.
Promotor — doc. dr Zbigniew Pawłowski.
Recenzenci — doc. dr Bożena Raszeja-Wa-
niec, prof. dr Andrzej Danysz.

3. lek. med. CHRYSO PROKOPANOW pt.:
„Ultrastruktura naczyń włosowatych w pier-
wotnych nowotworach układu nerwowego
ośrodkowego” — godz. 11.
Promotor — prof. dr Przemysław Gabryel.
Recenzenci — prof. dr Janusz Groniowski,
doc. dr Józef Kaluża.

Z pracami i opiniami recenzentów można za-
poznać się na miejscu w Dziekanacie Wydziału
Lekarskiego AM, Poznań, ul. Fredry 10, po-
kój nr 3. 7441-K1

Praca • Nauka

Pomoc domowa (samotna)
potrzebna. Warunki dob-
re. Wiadomość 72-500 Świ-
noulcie Leśna 31. 1129p

Pomocy z matematyki,
chemii i konsultacje z
geometrii wykresowej i
elektrotechniki udzielam.
tel. 443-31; 413-414. 45681g

Kupno • Sprzedaż

Łódzki, agregaty sprę-
żarkowe uszkodzone kup-
ię. Tel. 33-16-07. 45317g

Sprzedam jasną szafę z
nadbudówką, ciemny stół
prostokątny, rozkładany,
szesze krzesła. Ewa Ciesiel-
ska, Poznań, Konarowa 6
m. 8. 43852gpr

Sprzedam tokarnię 4 m
toczenia, płaskie tożo o-
raz spawarkę transformato-
rową. Jarocin, Węgłowa
2, tel. 22-64. 1123p

Magnetofon stero Sony
oraz ZK 240 sprzedam. Te-
lefon 565-55 wieczorem. 46758g

Sprzedam nowy takso-
metr Poltax 2. Biedrusko,
ul. Zjednoczenia 10 m. 20
po 16. 46647g

Kulturalne małżeństwo po-
studach (profesorica lice-
um) poszukuje pokoju z
kuchnią lub jej używalno-
ścią. Możliwość korepety-
cji, przedmioty humanisty-
czne, języki obce także la-
ciński, na dogodnych wa-
runkach. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 46243g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo
rolne, Skiba Wyganów 33
pow. Krotoszyn. 1124p

Dnia 12 listopada 1974 r. zmarł, przeżyw-
szy lat 96 nasz drogi ojciec, dziadek i pra-
dziadek, śp.

JÓZEF ŚNIEDZIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm.
o godz. 14 w Śremie sprzed kościoła far-
nego na cmentarz parafialny.

W smutku pogrążona

rodzina

Śrem, Nowotki 5 m. 63. 46897g

Dnia 11 listopada 1974 r. zmarła członek
założyciel Wielkopolskich Spółdzielczych
Ognisk Muzycznych Spółdzielni Pracy w
Poznaniu, zasłużony długoletni pedagog
muzyki

IRENA WÓJTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 listopada
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Zarząd, Rada, Komitet Rodzicielski.

7575-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 13 listopada 1974 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach kochany mąż, szwagier, wu-
jek, przeżywszy lat 60

STEFAN WALKOWSKI

muzyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm.
o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Zielona 7 m. 13. 46956g

Dnia 11 listopada 1974 r. zmarł śmiercią
tragiczną pracownik naszego przedsiębior-
stwa

STEFAN KACZMAREK

W Zmarłym straciłmy wieloletniego
pracownika i serdecznego kolegę.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego
współczucia składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja, POP
i współpracownicy
P.P. „Polmożbyt” w Poznaniu.

7577-K1

Dnia 11 listopada 1974 r. zmarł
nasz były długoletni ofiarny pracownik
i serdeczny kolega.

STANISŁAW SEJKOWSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja
i współpracownicy
Poznańskich Zakładów Papierniczych
Poznań, ul. Piaskowa 4/5.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm.
o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

7574-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 12 listopada 1974 r. zmarł
w Zakopanem, po krótkich cierpieniach,
opatrzone Sakramentami św., przeżywszy
lat 74, nasz ukochany mąż, ojciec, teść,
brat i dziadziuś, śp.

KAZIMIERZ NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o
godz. 14.00, na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Luboń, ul. Konarszewskiego 9. 46971g

† W dniu 13 listopada 1974 r. zmarła po
ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, śp.

MARIA FORTUNIAK

b. długoletni pracownik Poznańskiego Okr.
Przedsieb. Mierniczego w Poznaniu, od-
znaczona Brązowym Krzyżem Zasługi, me-
dałem X-lecia Polski Ludowej oraz srebr-
ną odznaką za zasługi w dziedzinie ge-
odezji i kartografii.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm.
o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

bratankowie

Poznań, Małeckiego 22 m. 6. 46964g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 13 listopada 1974 r. zmarł nagle,
namaszczone Olejami św., nasz ukochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

mgr. farm. JERZY WALKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm.
o godz. 11.30, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

46905g

† Dnia 13 listopada 1974 r. zasnęła w
Bogu moja ukochana matka, śp.

ZOFIA BŁASZCZYK

z domu Mikstaka

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm.
o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka

46879g

† Dnia 11 listopada 1974 r. zmarł opa-
trzone Sakramentami św. nasz uko-
chany mąż, brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 67, śp.

STANISŁAW SEJKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia
16 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, Berlin, Szczecin. 46722g

Różne

Bramofony głośnomówią-
ce do rozmowy między
mieszkaniami a furtką wy-
konuje „TELSTAR” ul.
Żydowska 15/18. 45096g

Studencka Spółdzielnia
Pracy „Akademik” poszu-
kuje garaży względnie
miejsc pod garaże w o-
kolicach Rynku Wilec-
kiego i Starego Miasta.
Oferty tel. 580-01 godz.
8-14. 45644g

Posiadam samochód oso-
bowy, pomieszczenie, u-
rządzenie warsztatu ślu-
sarskiego, gotówkę. Tylko
poważne oferty współpra-
cy „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 46274g.

Matrymonialne

Rozwiedziona nie z włas-
nej winy, lat 42, wykształ-
cenie ekonomiczne, dwoje
dzieci w szkole średniej
— pozna pana w celu ma-
trymonialnym. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 45931g.

Wdowiec, emeryt, lat 65,
wysoki, szczupły — pozna
samotną panią do lat 63,
najchętniej z mieszka-
niem, materialnie niezale-
żną i miłego usposobienia.
Cel matrymonialny. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 45842g.

Samotny, wykształcony,
lat 30 — pozna reprezenta-
cyjną panią, w celu ma-
trymonialnym. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 45996g.

† Dnia 11 listopada 1974 r. zmarł nasz
drogi Kolega, śp.

STEFAN KACZMAREK

długoletni pracownik P.P. Polmożbyt
sklepu nr 8 w Poznaniu.

Żonie i Rodzinie Zmarłego serdeczne
wyrazy współczucia składają

kolędzy

46910g

† W dniu 13 listopada 1974 r. zmarła na-
głe moja najdroższa żona, nasza ko-
chana matka, teściowa, babcia, prababcia,
siostra i szwagierka, przeżywszy lat 73

ANIELA NOWICKA

z domu Ciesielska

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm.
o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Wybickiego 15 m. 3. 46920g

† Dnia 12 listopada 1974 r. zmarł nagle
nasz niezapomniany mąż, drogi tatu-
lek, śp.

WŁADYSŁAW ŁUCZAK

żył lat 58

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm.
o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami

Poznań, Michała 41 E m. 37. 46976g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 13 listopada 1974 r. zmarła po
krótkich lecz ciężkich cierpieniach, prze-
żywszy 72 lata nasza najukochańsza matka,
babunia i teściowa, śp.

AGNIESZKA WRÓBLEWSKA

z domu Drzewuszeńska

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w dniu 16 bm. o godz. 8.30 w kościele św.
Michała, pogrzeb w tym samym dniu
o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

Pogrążeni w żałobie

córki, syn, synowa,

zięciowie, wnuki

46945g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 Występy gościnne Reprezentacyjnego Zespołu Piosenki i Tańca „Bierozka” (ZSRR).

MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.

POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.

NOWY — g. 19 „Na dnie”.

LALKI i AKTORA (Scena Marciniek) — g. 10 „W kole”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Balladyna”.

SRODA/LASK: „Motyle są wolne”.

GNIEZNO: „Bolek i Lolek”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: nieczynne; Noteć: „Potop” cz. I.

CZARNKÓW: „Daleko na Zachodzie”.

GNIEZNO Lech: „Potop” cz. II; Polonia: „Potop” cz. II.

GOSTYN: „Nie ma mocnych”.

JAROCIN: „Zbrodnia w klubie tenisowym”.

KALISZ Kosmos: remont; Oaza: „Zapamiętaj imię swoje”; Stylowe: „Przygody Robinsona Krusoe”.

KEPNO: „Listy miłosne”.

KŁODAWA: „Potop” cz. II.

KOŁO: „Potop” cz. II.

KONIN Centrum: „Wybacz i żegnaj”; Górnik: „Szach królów i brylantów” i „Przygody Robinsona Krusoe”.

KOSCIAN: „Syn Godzilli” i „W imieniu narodu włoskiego”.

KROTOSZYN: „Potop” cz. I.

KRZYŻ: „Po drugiej stronie słońca”.

KORNIK: „Przeciw Wranglowi”.

LESZNO: „Jeździec bez głowy”.

MIEDZICHÓD: „Monolog”.

NOWY TOMYSŁÓW: „Palec boży” i „Ciemna rzeka”.

OBORNIK: „Ujawnienie ognia” cz. I i II i „Na pokładzie stanał kapitan”.

OSTRÓW Roma: „Potop” cz. II; Słońce: „Potop” cz. II.

OSTRZESZÓW: „Trzeba przejść przez ogień”.

PILA Iskra: „Pociąg pancerny” i „Złotodziebi”; Koral: „Wesoly romans”; Sokół: „Cichy Don” cz. I.

PLESZEW Hel: „Gniazdo”.

RAWICZ: „Woda życia” i „Banda Asa Kier”.

ROGOŹNO: „Szkoła kowbojów”.

RYCHTAŁ: „Cenny łup”.

SŁUPCA: „Dekada strachu” i „Kesz”.

SREM Klubowe: „Pygmalion XII”; Słonko: „Dziewczęta”.

SRODA: „Nie ma mocnych”.

SZAMOTULY: „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”.

TRZCIANKA: „Cenny łup”.

TUREK: „Echa dawno minionych dni”.

WAGROWIEC: „Samuraj i kowboje”.

WOLSZTYN: „Król Lir” i „Pechowy zalotnik”.

WRZESNIA: „Tragedia Makbeta”.

W POZNANIU

FOTOPLASTKON — g. 13-18 „Windsor — miasteczko zamków”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — W. Kzimeński, solista — Borys Gutnikow (ZSRR) — skrzypce.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Propozycje do „Listy Przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Muzyczny rejz; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Gra Zespo. Rozrywk. Rozł. Opolskiej pod kier. E. Spyry; 10.08 Konc. na chóry operowe; 10.30 „Bilans wstępny” — fragm. 8; 10.40 W rytmie charlestona; 11.10 Jazz po polsku; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Lublin na muzycznej antenie; 12.25 Lublin na muzycznej antenie; 12.40 Koncert życzeń; 13.10 Śpiewa „Mazowsze”; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Muzyczny tryptyk — blues; 14.05 Muzyka; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Muzy. tryptyk — sweet; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka starych zegarów; 15.30 Muzyczny tryptyk — folk; 16.10 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Ciekawostki Polskich Nagrań; 17.00 Radiokurier; 17.20 Zespół „Homo-Homini”; 17.35 „Piat kowe spotkania z Janem Sebastianem”; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Kupać, nie kupić — posłuchać warto; 20.05 Felieton literacki z cyklu: „Rok Polski”; 20.15 Muzy. kalendarz; 21.00 Biuro Listów odpowiedzi; 21.10 „Po raz drugi o Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Słowiańskiej”; 21.35 Mel. dużej ekranu; 22.15 Elementy hinduskie w muzyce rozrywkowej; 22.35 Taneczne ABC; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Spotkanie z jazzem; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Główną.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 My 74; 8.45 Kalendarz.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza ZSMW

Spółeczna obecność młodych w życiu wielkopolskiej wsi

Najliczniejsza w kraju, zrzeszająca ponad sto tysięcy członków, wielkopolska organizacja Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej żyje obecnie rytmem zebrań sprawozdawczo-wyborczych.

Odbyły się one już we wszystkich kołach ZSMW, natomiast obecnie trwa seria zebrań sprawozdawczych na szczeblu zarządów gminnych. Większość konferencji gminnych, zakładowych (w kombinatach PGR) oraz szkolnych (przy zintegrowanych powiatowych szkołach rolniczych) odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę.

Członkowie ZSMW z wielkim zaangażowaniem przystąpili do tej ważnej w życiu ich organizacji kampanii. Starannie przygotowano zebrania, na których — oceniliśmy dotychczasową działalność — omówiono i przedyskutowano wiele nowych zamierzeń. W czynach społecznych, we wspólnym zawodnictwie pod hasłami „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie” oraz „Milion tworzy miliardy”, w szkoleniach ideowo-politycznych, w olimpiadach wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, w organizowaniu imprez kulturalnych, najżywiej przejawia się aktywność młodzieży ZSMW

w środowisku wiejskim. Istotnym elementem obywatelskiej edukacji młodych są spotkania z weteranami ruchu robotniczego, z członkami podstawowych organizacji partyjnych i gminnych oraz powiatowych komitetów PZPR.

Okres sprawozdawczy w organizacji ZSMW zbiega się z kampanią sprawozdawczo-wyborczą partii. Fakt ten bardzo istotnie wpływa na atmosferę zebrań, na uświadamianie młodym ich roli w życiu społeczno-gospodarczym rodzinnej wsi, regionu i kraju. Coraz więcej członków ZSMW otrzymuje rekomendację w szeregi PZPR, a powszechną staje się zasada obecności przedstawicieli młodzieży w komitetach gminnych i zakładowych partii. Młodzi są odpowiedzialną postawią i zaangażowaniem, w pełni zastępują na miano partnerów władz terenowych i współgospodarzy przedsiębiorstw.

Kampania wyborcza w kołach i zarządach gminnych ZSMW jest sprawą całego wielkopolskiego aktywu Fede-

racji Socjalistycznej Związku Młodzieży Polskiej, gdyż obok członków Zarządu Wojewódzkiego ZSMW w konferencjach uczestniczą przedstawiciele rad powiatowych FSZMP i zarządów powiatowych poszczególnych związków. Jest to więc okres dalszego umacniania jedności ruchu młodzieżowego. Obecność członków władz partyjnych i administracyjnych sprawia, że gminne zebrania sprawozdawczo-wyborcze stają się wielkim wydarzeniem w życiu społecznym gminy.

Obecna kampania sprawozdawczo-wyborcza przyczyni się więc zapewne do dalszej aktywizacji wszystkich kół i instancji ZSMW.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Rośnie zużycie energii

Konieczna modernizacja sieci wiejskiej

Do 1990 r. przewiduje się blisko dwukrotne zwiększenie produkcji rolnictwa. Bez dalszej mechanizacji i prac rolniczych realizacja takiego programu byłaby niemożliwa. Wynikają stąd zadania również dla energetyki, która musi dostarczyć odpowiednio większe ilości energii.

Ostatnio nasze rolnictwo staje się coraz większym jej odbiorcą. Co roku zużycie energii wzrasta o ok. 17 proc., co jest wskaźnikiem bardzo wysokim. Energia znajduje zastosowanie nie tylko jako źródło światła, ale także do napędu maszyn i urządzeń rolniczych. W porównaniu z innymi krajami — zwłaszcza w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych — nadal jej zużycie jest za małe. W Europie wyprzedza nas m. in. NRD, CSRS, Finlandia, RFN i Szwecja. Także w kraju przeciętne gospodarstwo w mieście zużywa więcej energii elektrycznej (ok. 920 KWh i to prawie wyłącznie na cele bytowe) — aniżeli gospodarstwo wiejskie, które łącznie z potrzebami produkcyjnymi wykorzystuje rocznie tylko 712 KWh energii elektrycznej.

Szersze zastosowanie energii w rolnictwie może przynieść znaczne oszczędności. Obliczono np. iż wykorzystanie specjalnych urządzeń do ogrzewania prosiat pozwala zwiększyć odchow od każdej macioro o ok. 23 proc. i przyrost wagi prosiąt o co najmniej 30 proc. Z kolei, dzięki zastąpieniu parnika węglowego — elektrycznym można zaoszczędzić rocznie ok. 169 roboczo-

Udany plon konkursu „Milicjant w oczach dziecka”

Zorganizowany w Wielkopolsce z okazji 30-lecia MO i SB konkurs rysunkowy pn. „Milicjant w oczach dziecka” — przyniósł nadszpedzanie pomyślnie rezultaty.

Udział w nim wzięło 610 wielkopolskich szkół — 113 454 uczniów. Wygłoszono ponad 2700 pogadanek i zorganizowano blisko 800 spotkań z przedstawicielami MO. W szkołach przeprowadzono ponad 600 lekcji specjalnych i zaprezentowano 342 wystawy okolicznościowe. Tak więc, dzięki owemu zakrojonemu na szeroką skalę przedsięwzięciu, udało się znacznie podnieść stan wiedzy o pracy MO i SB, a także spopularyzować wśród młodzieży niełatwą służbę funkcjonariuszy. Jest to bezspornie jeden z podstawowych walorów konkursu.

Po dokonaniu przeglądu nagrodzonych prac specjalna komisja postanowiła przyznać szereg nagród i wyróżnień. M. in. I nagrodę w pierwszej grupie wiekowej otrzymała Magdalena Kordyl ze Zbiorewej Szkoły Gminnej w Czarnkowie; najlepszą w drugiej grupie wiekowej okazała się Marianna

Piechowiak ze Szkoły Podstawowej nr 49 w Poznaniu; w trzeciej li: Maria Malujdy ze Szkoły Podstawowej nr 25 w Poznaniu oraz Tomasz Kostka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu.

Nagrody i wyróżnienia za inicjatywę oraz opiekę nad małymi twórcami przyznano także kilku szkołom i wychowawcom. Warto podkreślić — zgodnie z oceną komisji — nadesłane prace cechował wysoki poziom artystyczny oraz zaskakujące i oryginalne ujęcie tematu. Jest to zarazem materia o dużych walorach wychowawczych, rozważana jest zatem możliwość zorganizowania wystawy objazdowej nagrodzonych prac.

Podsumowaniem tej ze wszystkich miar pozytywnej imprezy będzie finałowy koncert 17 bm., w Domu Kultury MO. (res)



Mieszkańcom lasów coraz trudniej zdobywać żywność. Nie zapominajmy zatem o zwierzętach, zwłaszcza w dużej mierze od nas zależy ich życie, szczególnie wtedy, gdy ziemię pokryje śnieg.

Fot. — CAF

„Człowiek — Świat — Polityka”

Przed VIII dekadą książki społeczno-politycznej w Kaliszu

Kolejna, VIII dekada książki społeczno-politycznej zapowiada się w Kaliszu niezwykle interesująco. Będzie ona (również) — podobnie jak w całej Wielkopolsce — od 20 do 30 listopada.

Inauguracja dekady, zarówno dla miasta, jak i dla powiatu, nastąpi 20 bm. w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy, kiedy to otwarta zostanie wystawa książek Agencji Interpress oraz wręczone zostaną nagrody i wyróżnienia tym działaczom, którzy poprzez swą codzienną działalność popularyzują książki o tematyce społeczno-politycznej. W tym samym dniu z prelekcją na temat działalności Interpressu wystąpi red. Lubomir Mackiewicz.

Z ciekawszych wydarzeń, jakie będą miały miejsce w trakcie trwania dekady odnotować należy także spotkanie (20 bm.) z Andrzejem Żeromskim, dzieńlikarzem zajmującym się problematyką krajów Ameryki Łacińskiej, autorem książki pt. „Chile”. Do Kalisza przybędzie również red. Bartosz Janiszewski, który 27 bm., także w Klubie MPiK zrelacjonuje przebieg niedawnej wizyty Edwarda Gierka w USA.

Interesująco zapowiada się dekada w kaliskich zakładach pracy, gdzie zorganizowane zostaną okolicznościowe wystawy książek, konkursy, wieczory wspomnień oraz kiermasze książki. Przez 10 dni czynny będzie ponadto Klub Książki Społeczno-Politycznej, do którego zapisy przyjmują wszystkie księgarnie „Domu Książki”. Z kolei Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna zapowiada spotkanie (28 bm.) z poznańskim poetą i pisarzem — Aleksandrem Wojciechowskim.

W programie VIII Dekady Książki Społeczno-Politycznej „Człowiek — Świat — Polityka” nie zabraknie także spotkań, prelekcji i konkursów organizowanych na terenie całego powiatu kaliskiego. (wm)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Język polski, 1. 22 — Ignacy Krasiński: „Bajki i satyry”; 7 — TTR — Chemia, 1. 22: „Miedź, srebro

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 O polskiej